

Na Święta Zmartwychwstania Pańskiego życzenia wiary w zwycięstwo
prawdy i dobroci, wszystkim Czytelnikom

składa REDAKCJA

LWIĘŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny
miesięcznik
mieszkańców

Nr 4 (29) ● Kwiecień 1993 ● Cena 2500 zł

JAK PODZIELONO 41 MILIARDÓW

Tradycyjnie już po uchwaleniu budżetu centralnego, około Wielkiej Nocy przyjmowany jest budżet na szczeblu gmin. 26 marca podczas 52 sesji Rady Miejskiej Lubonia uchwalono dochody i wydatki naszego miasta na 1993r. Wbrew wcześniejszym przewidywaniom wpływy do budżetu w porównaniu z rokiem ubiegłym będą o 9 miliardów wyższe. Opracowywanie budżetu trwało wiele miesięcy. Poprzedzone zostało analizą ubiegłorocznych wydatków i dochodów oraz szerokimi konsultacjami z jednostkami związanymi z budżetem, a także opiniami Komisji RML. Ostateczna, jego trzecia wersja została przedłożona i uchwalona na ostatniej sesji RML. Dochody miasta, jak ocenił Burmistrz, są opracowane w sposób realny, choć zagrożenie dla jego wykonania stanowią największe pozycje, takie jak:

a) podatki od nieruchomości jednostek gospodarki społecznej, szacowane na 7,5 miliarda zł.

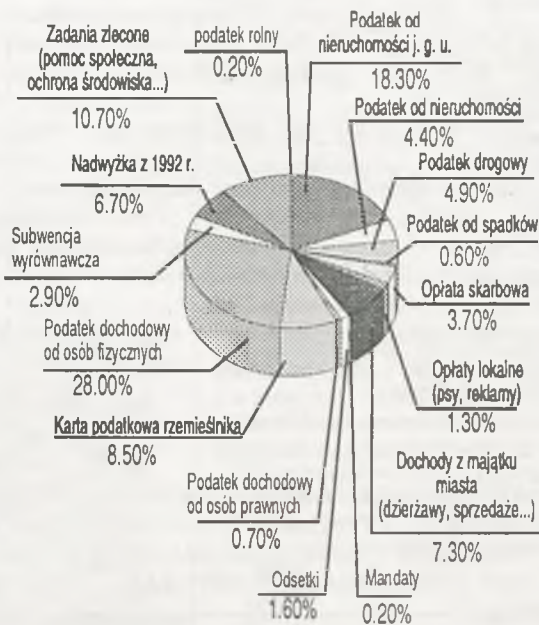
b) udział podatku dochodowego od rzemiosła liczony na 3,5 miliarda zł.

c) i największa pozycja, udział podatku dochodowego od osób fizycznych, oceniany na 11,5 miliarda zł.

Zagrożenia te związane są z ogólnym stanem gospodarki, naszymi zarobkami oraz sytuacją jednostek prowadzących działalność gospodarczą.

A oto szczegółowy diagram przedstawiający dochody Lubonia, które przewidyje się w wysokości 41.094.305.000zł.

ciąg dalszy na str. 2



Może przy okazji wiosennych porządków warto by pomyśleć o odnowieniu frontu zakładu?

KONKURS

Konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu, 10 marca 1993r. wygrał dotychczasowy dyrektor tej placówki, mgr fizyki Zbigniew Jankowski. Na 27 możliwych punktów zwycięzca uzyskał 26. Nominacja na to stanowisko jest pięcioletnia.

OKAZJA!

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział im. Cyryla Ratajskiego w Luboniu, zaprasza dnia 24 kwietnia br. na wycieczkę autokarową "Szlakiem <Mazurka Dąbrowskiego>". Uczestnicy zwiedzą: Manieczki- miejsce zgonu J. Wybickiego (muzeum), Brodnice- miejsce spoczynku J. Wybickiego do 1923r., Winno-Górc- miejsce zgonu J. H. Dąbrowskiego, Poznań, Kościół św. Wojciecha- miejsce spoczynku prochów J. Wybickiego i miejsce przechowywania urny z sercem J. H. Dąbrowskiego.

Koszt wycieczki 75.000 zł. od osoby. Zgłoszenia Oddz. PTTK w Luboniu, ul. Żabikowska 60 (piwnica), poniedziałki godz. 17³⁰-19⁰⁰ lub Biblioteka Miejska w Luboniu, ul. Żabikowska 42 (w godzinach otwarcia biblioteki).

Tak wygląda elewacja Zakładów Ziemniaczanych przy drodze 430 (Armii Poznań). Nie jest to ladna wizytówka!

Uwaga!

Do końca kwietnia każdy obywatel powinien złożyć odpowiednią deklarację na podatek dochodowy za 1992rok. Mieszkańcy Lubonia dokonują tego w Urzędzie Skarbowym POZNAŃ - WILDA ul. Wierzbicięce 45, tel. 33-24-11.

Pamiętaj, tylko do 30 kwietnia!



1/2 III - Kradzież koła z samochodu "Fiat 126p" na ul. Sikorskiego, straty 800tys. zł.

6/7 III - Na ul. Konarzewskiego włamano się do prywatnego autobusu i samochodu "Fiat 125p", kradnąc przedmioty o wartości 3 mln zł. Sprawcę ujęto na gorącym uczynku.

10 III - Trzech mężczyzn posługując się fałszywymi dokumentami próbowało podjąć z Banku Komercyjnego "Poznań" kwotę 20 mln zł. Oszustów zatrzymano na miejscu.

12 III - Z warsztatu samochodowego przy ul. Spokojnej skradziono radio samochodowe wartości 750 tys. zł.

17 III - Na terenie Zakładów Chemicznych doszło do poważnej kolizji pomiędzy lokomotywą spalinową i samochodem "Jelcz" z przyczepą. Szkody szacuje się na ponad 20 mln zł.

16/17 III - Włamania dokonano do magazynów przedsiębiorstwa "Sulfochem", kradnąc armaturę przemysłową wykonaną z metali kolorowych. Straty sięgają kilkunastu mln zł.

18/19 III - Zaledwie 50m od posterunku służb dozoru miało miejsce kolejne zdarzenie przy Zakładach Chemicznych. Tym razem włamano się do sklepu spożywczych kradnąc papierosy,

czekoladę i inne artykuły spożywcze na sumę kilkunastu milionów zł.

21 III - Włamano się do pracowni informatycznej Szkoły Podstawowej nr2, skąd skradziono odtwarzacz video oraz komputer Comodore. Straty około 9,5 mln zł.

20/22 III - Kradzieży dokonano ze szkółki krzewów ozdobnych, wynosząc ciekawe odmiany roślin iglastych. Straty 7,3 mln zł.

23 III - Ujawniono serię oszustw na sumę 15 mln zł, dokonywanych przez mieszkańca naszego miasta od stycznia br., polegających na pobieraniu opłat w zamian za rzekome publikowanie reklam w "Dzienniku Poznańskim".

24 III - Skradziono przedmioty

miedziane o wartości 3 mln zł z przedsiębiorstwa "Montokwas".

27 III - Wybijając szybę dokonano włamania do drogerii przy ul. Dworcowej. Straty około 1 mln zł. Sprawcę ujęto na gorącym uczynku.

30 III - W czasie nieobecności właścicieli włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Akacyjowej. Złodziej zabrał telewizor i wirówkę o łącznej wartości 10 mln zł.

Łącznie w marcu dokonano 33 interwencji. 9 osób odwieziono do izby wytrzeźwień. Nałożono 94 mandaty karne na kwotę 28 milionów 300 tysięcy złotych.

c.d. ze str.1

Jak podzielono 41 mld zł.

Struktura wydatków jest bardziej skomplikowana i zawila, a i z pewnością dokładniej przez mieszkańców śledzona. Interesuje nas dlaczego nie pokrywa się dróg asfaltem albo dlaczego nie buduje się pływalni czy mieszkań komunalnych? I w ogóle dlaczego robi się to a nie tamto, tutaj a nie tam itd., itd.? Wszystko to zależy jak wiadomo od pieniędzy. Od sumy jaką się ma w "kasie" i sposobu jej podziału. Aby lepiej zrozumieć wydatki miasta, podzieliłiśmy je na trzy grupy, oto one: (patrz wykres poniżej)

Suma wydatków pierwotnie przedłożonych przez Zarząd Miasta, Komisję RML oraz jednostki budżetowe przekraczała przewidywane dochody o kilka miliardów zł. Kilkakrotnej weryfikacji, przeprowadzonej przez Komisję Gospodar-



☎ 130-998

2 III - Interwencja straży do zadymionego mieszkania na ul. Żabikowskiej 56/10. Głodny właściciel podgrzewał śniadanko (kielbasę), jednocześnie ucinając sobie drzemkę.

8 III 3 sekcje gasiły pożar poszycia leśnego w Puszczykowie.

Siedmiokrotnie wzywano straż do gaszenia trawy (ul. Przemysłowa, Łęczycza, Puszczykówko, ul. Powst. Wlkp., teren przy Zakładach Chemicznych).

27 III - Na skutek zwarcia instalacji elektrycznej powstał pożar pomieszczenia gospodarczego, przylegającego do budynku mieszkalnego na ul. 11 Listopada 126. Uratowano mienie wartości miliard zł. Straty 3.000.000 zł.

27 III - Świerczewo, ul. Witaszka, pożar garażu.

28 III - Ul. Leśna gaszenie trawy.

APEL! STRAŻ POŻARNA PRZYPOMINA O ZAKAZIE WYPALANIA TRAW ORAZ KONIECZNOŚCI UPORZĄDKOWANIA POSESJI POD WZGLĘDEM PRZECIWOPOŻAROWYM.



STRAŻ
MIEJSKA

☎ 130-011 w 224
139-091

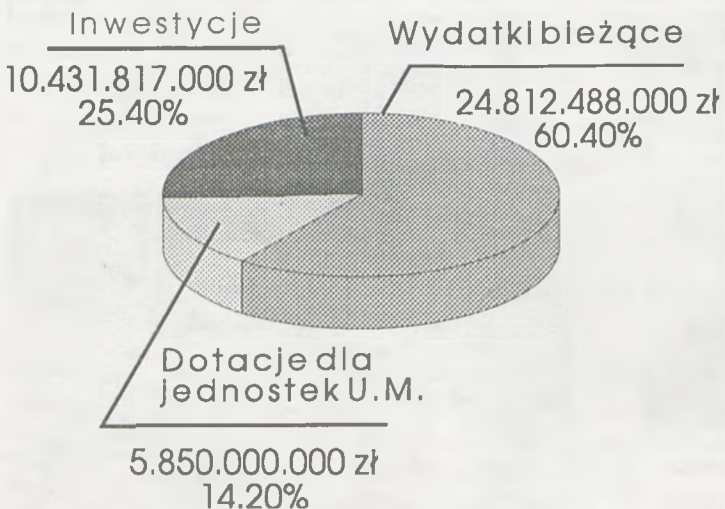
2.03. - Dwie osoby usunięto z miejsc nie udostępionych do handlu obwoźnego.

6.03. - Kontrola dróg i chodników w związku z opadami śniegu.

15.3 - 19.03. Dbalność o bezpieczeństwo i porządek na targowisku podczas jarmarku z Kołobrzegu. Pucowano 16 osób, 3 ukarano mandatami.

16.03. - Interwencja na ul. Rzecznej - wypalanie trawy - sprawca pouczone i zobowiązany do natychmiastowego ugaszenia.

Ponadto kontrolowano posesje pod względem prawidłowego oznakowania. Właściciele nie oznakowanych posesji zobowiązani zostali do natychmiastowego usunięcia usterek. Dokonywano także kontroli nielegalnych przyłączy szamb na ul. Kościuszki, gdzie wykryto 4. Przeprowadzono rutynowe kontrole wysypiska śmieci i pojazdów wywozujących nieczystości płynne pod względem sprawności zaworów spustowych. Zatrzymano 4 niesprawne pojazdy a właścicielom nakazano naprawę.



czą, ulegały wydatki bieżące. W pierwszym rzędzie dotyczyły one sfery społecznej, znacznie okrojonej w porównaniu z wnioskami komisji. c.d.str. 4

Pod paragrafem

20 marca rozpoczęła się kalendarzowa wiosna. Wiosna - więc okres porządków, do których powinni przystąpić wszyscy. Właśnie sprawy porządkowe na i przy posesjach zwrócą uwagę Straży Miejskiej w okresie wiosennym. Dlatego rozpoczynając cykl "Pod paragrafem" chciałbym przypomnieć niektóre przepisy prawne, do których egzekwowania powołana została Straż Miejska. Na początek dwa artykuły z kodeksu wykroczeń.

Art. 64, § 1 Kto będąc właścicielem, administratorem, dozorcą lub użytkownikiem nieruchomości, nie dopełnia obowiązku umieszczenia w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należytym stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości, nazwą ulicy lub placu: podlega karze grzywny albo karze nagany.

§ 2 Tej samej karze podlega, kto nie dopełnia obowiązku oświetlenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości.

Art. 117. Kto, mając obowiązek utrzymania czystości i porządku w obrębie nieruchomości, nie wykonuje swoich obowiązków lub nie stosuje się do wskazań i nakazów wydanych przez właściwe organy w celu zabezpieczenia należytego stanu sanitarnego i zwalczania chorób zakaźnych, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Artykuł ten dotyczy zarówno śmieci składowanych na posesjach, jak i nieczystości płynnych wypuszczanych z szamb do instalacji ulicznych lub wylewanych na ogródki. Z. K.

DROGI LUBONSKIE

Z nastaniem wiosny przyroda budzi się do życia. Zieleń pojawia się niemal wszędzie. Mieszkańcy zabierają się do wiosennych porządków a szczególnie do prac w ogródkach.

Porządki daje się też zauważyć na niektórych ulicach. Co bardziej gospodarni właściciele posesji usuwają z jezdni nagromadzone jesienią i zimą błoto oraz piasek (tam gdzie jezdnia jest utwardzona). Pomimo, że stan ulic pozostawia wiele do życzenia, ze względu na brak odpowiednich nawierzchni, a w wielu przypadkach przede wszystkim chodników, mieszkańcy chcą zadbać o swoje najbliższe otoczenie. Również władze miejskie starają się doprowadzić te "brzydkie" ulice do stanu używalności. Specjalny pług wyrównujący nawierzchnię gruntową pracuje od marca na naszych drogach.

Należałoby zastanowić się nad lubońskimi drogami. Wiadomo, że wiele ulic czeka i jeszcze długo będzie czekać w kolejce na to, by były normalnymi, tzn. z kanalizacją, odpowiednią nawierzchnią i chodnikami. Kiedy miasto powstawało, bite drogi wynosiły zaledwie 3% całego stanu, z czego większość trzeba było przebudować. Dość intensywnie budowano drogi w latach siedemdziesiątych. Wtedy to przybyło wiele uzbrojonych jedynie w kanalizację burzową, niektóre z nich wyasfaltowano. Po tym okresie tempo wykonywania takich ulic zmalało. Założenia obecnych władz są takie, by ze względu na koszty i rozwój motoryzacji utrzymać w dobrym stanie jedynie główne ciągi komunikacyjne, a asfaltowanie nowych ulic podjąć tylko w przypadku pełnego ich uzbrojenia.

Niezależnie od tej polityki część mieszkańców miasta chciałaby żeby i ich ulice przybrały lepszy wygląd. Głównie tam, gdzie teren jest uzbrojony w burzówki. Mieszkańcy ulic i osiedli starych, liczących już ponad 50 lat, chętnie widzieliby na swoich ulicach zamiast pługu wyrównującego - brygady układające chociaż chodnik.

Jednak to, jakie inwestycje w tym zakresie będą prowadzone w naszym mieście zależeć będzie od pieniędzy i od decyzji władz



Bez komentarza. Tak wygląda ul. Paderewskiego (Pasikowskiego). W glinie koleiny dochodzą do 10 cm (w ubiegłym roku instalowano tutaj odwodnienie).

UWAGA NOWOŚĆ!!!

Energooszczędne, estetyczne, trwałe, podświetlane numery na budynki, w różnych kolorach oferuje: PPH Jędrzej Tomczak ul. Strumykowa 21, tel. 131-813.

Świecąc non stop rocznie stracisz tylko
8 tys. zł!

Do tej pory w filozofii, a szczególnie w etyce niewiele było miejsca na relacje zachodzące pomiędzy człowiekiem, a przyrodą. Dopiero degradacja środowiska naturalnego i agresywny przemysł spowodował refleksję człowieka nad dziełami rąk swoich.

Efektom tego jest rozwijająca się od dwudziestu lat ekofilozofia. Ekoetyka stała się silnym, światowym nurtem myślenia i

przynależność do braterskiej wspólnoty ludzkiej, są lepszymi wyznacznikami dobrobytu, niż postępy ekonomii opartej na zysku, reklamie i stymulowaniu sztucznych potrzeb.

3. Słabnie nasza chęć do życia w świecie dewastowanym, manipulowanym, odartym z poczucia jego świętości. Dlatego ekofilozofia głosi: świat nie jest wyłącznie zbiorem surowców, ani bezdusznym mechanizmem, ale

"Filozofia ekologiczna"

działania, tworząc profile nowej, alternatywnej cywilizacji.

Oto niektóre tezy ekofilozofii:

1. Człowiek nie stanowi centrum życia, a tylko znajduje się w tym centrum. Znaczący to, że ponosi odpowiedzialność za kontynuację i rozwój życia na Ziemi, ale nie jest jego panem: inne istoty mają własne, wewnętrzne prawo do życia i rozwoju, którym człowiek nie może dowolnie dysponować.

2. Chcąc ocalić Ziemię przed postępującym zniszczeniem przyrody i degradacją stosunków międzyludzkich, musimy zmienić pojęcie dobrobytu: nie polega on na maksymalnej ilości produkowanych i konsumowanych dóbr i usług, ale na jakości naszego życia. Zdrowe powietrze, woda, pożywienie, a szczególnie

sanktuarium! Zawarte w nim piękno, pozaludzka mądrość, ewolucja ku coraz wyższej świadomości, bogactwo form żyjących istot, krótko mówiąc jego tajemnica, wyzwala w nas uczucia zdumienia, adoracji i wewnętrzne go odrodzenia. Nowa jakość życia wiąże się więc z naszym rozwojem duchowym i to opartym o więź z Naturą.

Myślę, że problemy związane z nową etyką są bardzo bliskie mieszkańcom Lubonia, gdyż to my w szczególności sposób doświadczamy skutków tej totalnej ignorancji człowieka. Chcemy w ten sposób zapoczątkować stały cykl tematów związanych z ekologią naszego regionu. Zapraszamy do udziału.

Cezary Bilderman

W dniu 20 marca 1993 roku odbyły się Uroczystości Jubileuszowe związane z 60-leciem powstania 7-Lubońskiej Drużyny Harcerskiej im. Jana Karola Chodkiewicza działającej przy Szk. Podst. Nr 3 w Luboniu. Program uroczystości składał się z trzech części: Msza św. okolicznościowa w Kościele Św. Jana Bosko, Uroczysty apel na dziedzińcu Szkoły Podst. Nr 3 w Luboniu, Sympozjum w sali szkoły na temat "Wychowanie metodą harcerską"

Na w/w uroczystości zostali zaproszeni wszyscy sympatycy harcerstwa w naszym mieście oraz goście w następującym składzie: Burmistrz Miasta - Pan dr Włodzimierz Kaczmarek, Przewodn. Rady Miasta - Pan dr Krzysztof Moliński, Sympatyk młodzieży harcerskiej, przedstawiciel Zarządu Miasta - Pan dr inż. marian



Harcownik Luboński

Szymański, Z-ca Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej - hm Krystyna Strugiel, Dyktorki Szkół Lubońskich: mgr Zb. Jankowski, mgr Irena Żukiewicz, mgr Krzysztof Bonin, mgr Maria Nowak, Radny Miasta - Pan Tadeusz Walczak, Przedstawiciel Chóru "Bard", Proboszcz parafii Św. Jana Bosko ks Stefan Patryjas, Byli Komendanci Hufca Poznań - Powiat, Przedstawiciele Harcerskiego Kręgu Seniorów działającego przy 7 LDM im. J. K. Chodkiewicza, młodzież harcerska i zuchowa.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Św. w Kościele Jana Bosko poświęcona pracy młodzieży i instruktorów harcerskich.

W treści homilii ks Stefan Patryjas zwrócił uwagę na znaczenie prawa harcerskiego i przyrzeczenie w codziennej działalności harcerskiej i w życiu osobistym.

Po mszy św. odbył się przemarsz harcerskich pocztów sztandarowych instruktorów i młodzieży oraz gości na teren Szkoły Podstawowej Nr 3, gdzie na dziedzińcu szkolnym odbył się uroczysty apel pokoleń harcerskich. Podczas apelu złożony został raport drużynowych i przyrzeczenie harcerskie.

Gratulacje i życzenia zostały złożone przez zastępcę Komendanta Chorągwi Wielkopolskiej i Burmistrza Miasta Lubonia.

Ostatnia część uroczystości to sympozjum w sali szkoły, do którego wprowadzenie wygłosił Andrzej Ostrowski. Jednocześnie należy podkreślić, że uczestnikom sympozjum wręczono okolicznościowe plakietki oraz cenne opracowanie autorstwa dr Andrzeja Ostrowskiego i dh hm Eugeniusza Kowalskiego, w którym uwzględniono spojrzenie na harcerską przeszłość, na początki ruchu harcerskiego, na początki harcerstwa w Luboniu w latach trzydziestych, w czasie II wojny światowej, w okresie powojennym do chwili obecnej.

Wspomnienia pokoleń, wspólne piosenki harcerskie pozostaną na długo w pamięci młodych instruktorów i harcerzy naszego hufca.

Komendant Hufca ZHP w Luboniu
dh phm A. Lorenc

SZPALTY RADY MIEJSKIEJ I ZARZĄDU MIASTA

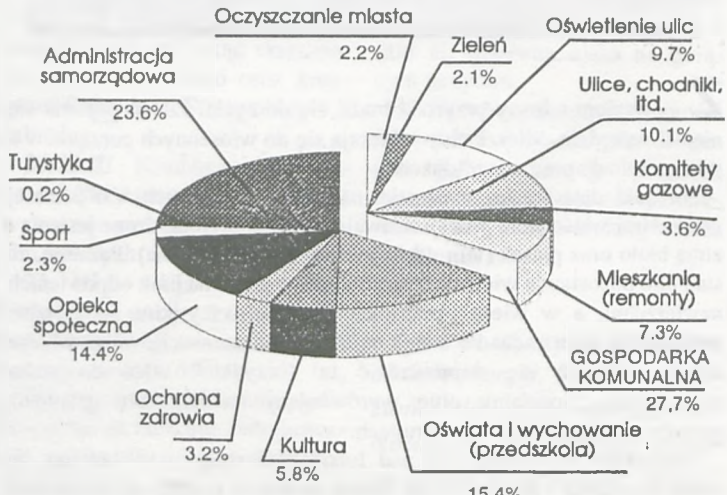
POWIAT SAMORZĄDOWY Wł. Kaczmarek

Reforma samorządowa i utworzenie na szczeblu miast i gmin samorządów lokalnych z nowymi uprawnieniami, stanowią pierwszy etap reformy administracji publicznej. Powszechnie uważa się, że efektywność zarządzania i gospodarowania przez samorządy lokalne jest większa, aniżeli w administracji rządowej. Wynika to z faktu, iż podejmowanie decyzji dotyczących spraw lokalnych, właśnie na szczeblu lokalnym, z jednej strony gwarantuje lepsze rozoznanie co do ważności poszczególnych potrzeb i sposobów ich zaspokajania, z drugiej zaś zapewnia lokalną kontrolę społeczną nad sposobem funkcjonowania i podejmowania decyzji przez organa samorządu i administrację lokalną. Z tego względu uznaje się za konieczne zwiększenie kompetencji istniejących samorządów na szczeblu miast i gmin oraz objęcie samorządnością spraw lokalnych, wykraczających poza obszar poszczególnych miast i gmin. W praktyce oznaczać to musi przejście takich spraw i kompetencji od administracji rządowej, szczególnie urzędów rejonowych. W ich miejsce mają powstać powiaty samorządowe. Aktualnie w parlamencie trwają prace legislacyjne nad ustawą o samorządzie powiatowym. Samorząd powiatowy tworzyć będą mieszkańcy danego powiatu, a jego organami będą rada powiatowa oraz zarząd powiatu, pracami którego kierować będzie starosta. Przewiduje się istnienie dwóch rodzajów powiatów: powiatu ziemskiego, w skład którego wchodzić będą miasta i gminy oraz powiatu grodzkiego, który stanowić będą duże miasta. Rada powiatowa wybierana będzie przez mieszkańców powiatu i sama dokona wyboru zarządu i starosty. Zadania z zakresu administracji publicznej w powiecie wykonywane będą poprzez urząd powiatowy. Tworzenie powiatów musi opierać się na następujących zasadach:

powiaty nie stanowią jednostki nadrzędnej w stosunku do wchodzących w ich skład miast i gmin, lecz istnieje wyraźny podział zadań pomiędzy obydwojma szczeblami. Powiaty samorządowe nie zmniejszają kompetencji samorządów miast i gmin, lecz przejmują zadania administracji rządowej dotyczące spraw lokalnych, wykraczające poza obszar jednej gminy. Do zadań powiatu należeć więc będzie rozwiązywanie m.in. spraw z zakresu: - szkolnictwa ponadpodstawowego - specjalistycznej służby zdrowia - komunikacji międzygminnej - koordynacji planów przestrzennego zagospodarowania gmin - nadzoru budowlanego - ewidencji gruntów. Przewiduje się, że wybory do rad powiatowych powinny nastąpić w połowie 1994 r., a same powiaty rozpoczęłyby funkcjonowanie od 1995 r. W skład okręgu powiatowego powiatu powinny wchodzić gminy, które ze względu na swoje położenie i więzy lokalne muszą i mogą wspólnie rozwiązywać zadania przypisane powiatom. Przynależność poszczególnych gmin do konkretnych powiatów nie może być określona decyzją centralną, lecz możliwie maksymalnie uwzględniać powinna opinie gmin. W związku z tym Pełnomocnik Rządu ds. Reformy Administracji Publicznej - M.Kulesza, zwrócił się do wszystkich gmin w Polsce o wyrażenie swojej opinii, co do przynależności do określonego powiatu. Rada Miejska Lubonia sprawą tą zajmowała się na sesji w dniu 30.02.1993 r. W swoim stanowisku Rada Miejska uznała, że należy dążyć do skupienia w jednym powiecie gmin wchodzących w skład aglomeracji poznańskiej i otaczających pierścieniem m.Poznań, które stanowić będzie odrębny powiat grodzki. W skład powiatu otaczającego Poznań, w którym mieściłaby się siedziba organów i urzędu powiatowego, wchodziłoby miasto Luboń. W swoim stanowisku Rada Miejska zwróciła też uwagę na konieczność wydzielenia na własność powiatu odpowiedniej części majątku, położonego na obszarze Poznania, a służącego wspólnemu zaspokajaniu potrzeb mieszkańców gmin podpoznańskich.

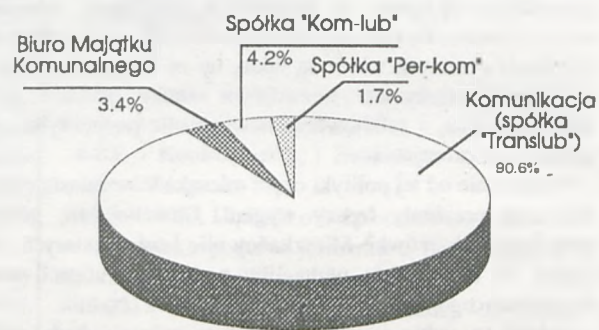
W biurze RADY MIEJSKIEJ LUBONIA działa dodatkowy nr telefonu 131-916, czynny także po południu.

Tak oto przedstawia się podział 60% części budżetu czyli wydatków bieżących w kwocie 24.812.488.000zł.

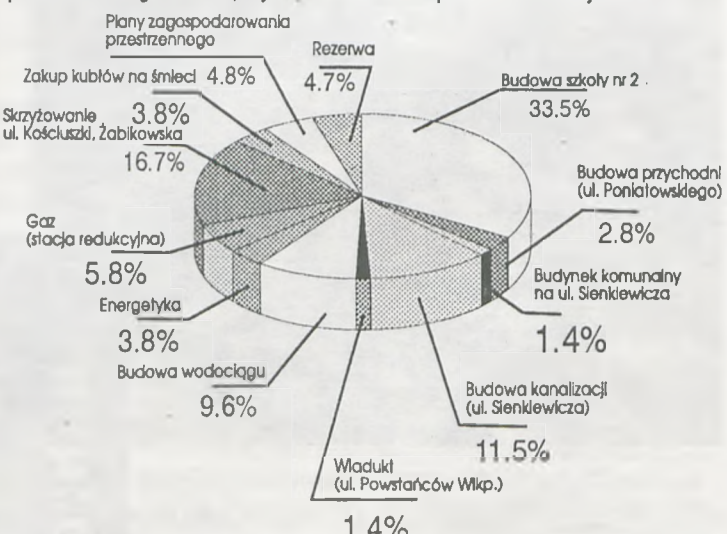


W 1991 roku a szczególnie w ubiegłym, powstało kilka jednoosobowych spółek z udziałem miasta świadczących usługi na jego potrzeby.

Dla jasnego rachunku ekonomicznego dotacje dla jednostek Urzędu Miejskiego wyraźnie wydzielono w budżecie i wynoszą one około 14% tj. 5.850.000.000zł i dzielą się następująco:



Dopiero po ustaleniu wydatków bieżących i dotacji określono sumę środków na inwestycje oraz dokonano ich rozdziału. Z wiadomych względów, także w tej części, ostatecznie uchwalone wydatki są znacznie niższe od propozycji komisji. Stanowią jednak ponad 25% całego budżetu, czyli 10.431.817.000zł i podzielone zostały na:



Generalnie jednak przedstawiona powyżej struktura wydatków, w poszczególnych działach jest zbliżona do wykonania budżetu w roku poprzednim. Wyraźne różnice nastąpiły jedynie w: gospodarce mieszkaniowej, gdzie zmniejszono dotację otrzymaną przez Zakład Gospodarki Komunalnej o około 1 miliard zł oraz obniżono środki na wywłaszczenia do 700 milionów. Zmniejszono fundusze ochronie zdrowia w związku z zakończeniem budowy przychodni przy ul. Poniatowskiego do 300 milionów. Podniesiono natomiast o 1,1 miliarda wydatki w dziale administracji. Związane jest to z wprowadzeniem robót publicznych dla bezrobotnych oraz komunalizacją i przekształceniami Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich (KPRI). Niewielki, zaledwie 5% wzrost funduszy w dziale dotyczącym inwestycji wynika z ograniczenia wydatków na działalność bieżącą i jest optymistycznym sygnałem.

Po uchwalonym budżecie kolejnym etapem będzie weryfikacja planów rzeczowych w oparciu o przyznane środki i opracowanie ostatecznego wykazu zadań.

Prosimy o opinie państwa na temat przedstawionego budżetu, a także o sugestie i propozycje (PPR)

26 marca odbyła się 52 sesja Rady Miejskiej Lubonia. Zasadniczym punktem obrad była dyskusja i przyjęcie budżetu miasta na 1993 rok, o którym szczegółowo piszemy na stronie pierwszej. Wysłuchano także sprawozdań Burmistrza i jego Zastępcy z udziału w szkoleniach. Burmistrz uczestniczył w

SESJE

kilkudniowym kursie z zakresu przekształceń własnościowych w gminach, który odbył się koło Warszawy. Zastępca Burmistrza natomiast brał udział w konsultacjach i wykładach o podobnej tematyce, które odbyły się koło Zakopanego. Obaj stwierdzili, że szkolenia takie są potrzebne. Żalować można jedynie, że nie odbyły się półtora roku wcześniej, kiedy to przystępowaliśmy do przekształceń. Satysfakcją może być jednak to, że przyjęte przez nas rozwiązania zmierzają w odpowiednim kierunku. Ponadto wysłuchano sprawozdań Zarządu Miasta i Komisji RML z działalności między sesjami. Zapytania, wolne głosy i wnioski oraz przyjęcie protokołu poprzedniej sesji zakończyły obrady.

Z inicjatywą Zarządu Miejskiego SZS a przy wsparciu finansowym Urzędu Miasta w okresie ferii zimowych zorganizowano cykl imprez dla dzieci i młodzieży pod nazwą "Zima na sportowo".

Członkowie Zarządu Miejskiego SZS: K. Bonia, Z. Jankowski, Z. Jezewski, B. Jędrzejewski podjęli się organizacji czasu wolnego dla dzieci i młodzieży. Każde dziecko w Luboniu od kl. IV do maturzysty włącznie, miało możliwość wzięcia udziału w turniejach organizowanych dla nich. Przez wszystkie dni ferii zimowych od 25.02 do 05.02 zorganizowano turnieje w następujących dyscyplinach: tenis stołowy, halowy turniej piłki nożnej oraz turniej koszykówki. Niektóre z tych zawodów były mistrzostwami Lubonia szkół podstawowych, np. w tenisie stołowym. W poszczególnych turniejach zwycięstwa odniosły:

W tenisie stołowym dziewcząt zwyciężyła Magda Nowak z SP 3 przed Honoratą Bonia z SP 1.

W turnieju chłopców zwyciężył

Rafał Ossowski przed Maciejem Brauzą, obaj z SP 2.

W halowym turnieju piłkarskim w grupie młodziej zwycięstwo odniósł I zespół z SP 4, przed II zespołem SP 4. W grupie chłopców starszych zwyciężył zespół KS Luboński przed SP 2.

ZIMA NA SPORTOWO

W turnieju koszykówki chłopców młodszych zwyciężył I zespół SP 3 przed II zespołem SP 3. W grupie chłopców starszych zwyciężył zespół SP 2 przed zespołem SP 3. W turnieju koszykówki dla młodzieży szkół ponadpodstawowych zwyciężył zespół „Pyrlandii”. Wszystkie zespoły otrzymały nagrody oraz drobne upominki ufundowane przez Urząd Miasta. Wszystkie turnieje oraz zajęcia w salach SP 1 i SP 3 cieszyły się ogromnym powodzeniem dzieci i młodzieży, co świadczy o zapotrzebowaniu na taką formę wypoczynku ze strony młodego pokolenia. W całej akcji „Zima na sportowo” wzięło udział około 300 osób.

B.J.

W dwóch turniejach halowych LKS-u Oldboye rozgrywali swoje boje.

W pierwszym turnieju w Śremie, gdzie uczestniczyły cztery drużyny, wypadli niezbyt okazale. W pierwszym meczu ulegli Obrze Mosina 2:0. W drugim spotkaniu padł wynik raczej hokejowy, gdzie Lech Śrem pokonał LKS 10:4 dopiero w III meczu lubonianie

OLDBOYE

zremisowali z Lasem Puszczykowo 2:2.

W drugim turnieju w Swarzędzu, gdzie startowało sześć drużyn drużyna lubońska w pełni się zrehabilitowała za niepowodzenia w Śremie z Polonią Poznań uzyskali remis 0:0. Następnie pokonali Bratislavię Wrocław 4:1 w III meczu ponownie zremisowali z Obrą Mosina 0:0, a rzutami karnymi 2:3 okazali się lepsi zawodnicy z Mosiny. Ostatecznie w walce o III miejsce LKS pokonał Jedność Swarzędz 5:1. Był to turniej stojący na wysokim poziomie, a więc brawo starci panowie z Lubonia!

Władysław Szczepaniak

Zmiany w TMS "Stella"

Od 5 marca 1993 nie ma w składzie zarządu trenera i zawodników grających w piłkę nożną w pierwszym zespole. Skład zarządu przedstawia się następująco:

1. August Kraniec - prezes
2. Zbigniew Jankowski - wice prezes
3. Stanisław Koberski - wice prezes
4. Leszek Pawlak - skarbnik
5. Kazimierz Przydanek - sekretarz
6. Zbigniew Bąkowski
7. Andrzej Przydanek
8. Franciszek Kosana - kierownik drużyny piłki nożnej
9. Józef Hensel - członek honorowy

Gospodarzami obiektu sportowego zostali:

1. Stefan Ciesielski
2. Józef Hensel

W ramach treningu przygotowawczego do sezonu drużyna piłki nożnej pokonała A-klasowy zespół z Komornik 2:1 oraz juniorów z Mosiny 7:1 i juniorów KKS Lech Poznań 6:2.

Terminarz rozgrywek Stelli w rundzie wiosennej

- I - 4 kwietnia 1993 r. godz. 15.00
LZS Wronczyn - Stella Luboń
- II - 18 kwietnia 1993 r. godz. 11.00
Stella Luboń - Orkan Marniecki
- III - 25 kwietnia 1993 r. godz. 15.00
Concordia Łagwy - Stella Luboń
- IV - 5 maja 1993 r. godz. 16.00
Łąd II Puszczykowo - Stella Luboń
- V - 9 maja 1993 r. godz. 15.00
Błękitni Wojnowice - Stella Luboń
- VI - 16 maja 1993 r. godz. 11.00
Stella Luboń - Grom Plewiska
- VII - 23 maja 1993 r. godz. 14.30
Grab Grąblewo - Stella Luboń
- VIII - 30 maja 1993 r. godz. 15.00
Stella Luboń - Pogrom Urbanowo
- IX - 6 czerwca 1993 r. godz. 13.30
Orzeł II Modrze - Stella Luboń

DWÓJKA NAJLEPSZA

28.03.1993 r. w sali SP3 rozegrano turniej o mistrzostwo miasta szkół podstawowych w koszykówce chłopców. Turniej cieszył się dużym zainteresowaniem, dowodem czego był udział aż 6 reprezentacji szkolnych. Po bardzo zaciętej grze tytuł mistrzowski zdobył

II zespół ze Szkoły Podstawowej Nr 2 przed

I zespołem Szkoły Podstawowej Nr 2.

Dalsze miejsca zajęły:

III miejsce SP 3,

IV miejsce SP 1,

V miejsce SP 4(II zespół)

VI miejsce SP 4(I zespół)

Dla ciekawostki podajemy, że zwyciężyły zespoły ze Szkoły Nr 2 która nie posiada sali gimnastycznej, a zwycięski zespół składa się z uczniów klas VII i grał w następującym składzie: P. Kwiatkowski, P. Kocur, M. Król, W. Łączkowski, R. Sołdecki, M. Wysocki.

Najlepszymi strzelcami turnieju okazali się: Rafał Ossowski i Rafał Sołdecki, którzy zdobyli po 24 punkty.

TABELA

1. Luboński KS	15	28	52:7
2. Mieszko Gniezno	15	23	26:15
3. Warta Śrem	15	21	32:11
4. Victoria Września	15	19	22:11
5. Energetyk Poznań	15	18	30:21
6. Polonia Sroda Wilk.	15	17	38:28
7. Zamek Gołancz	15	17	20:18
8. Kłos Budzyń	15	14	31:36
9. Herbatol Kłęka	15	13	24:27
10. Sparta Złotów	15	11	16:31
11. Polonia Jastrowie	15	10	25:31
12. Nielba Wągrowiec	15	10	15:43
13. Admira Teletra P-ń	15	5	10:28
14. Leśnik Margonin	15	4	11:45

W meczu rewanżowym rozgrywanym w Tarnowie Podgórnym w ramach Pucharu Polski P.O.Z.P.N. drużyna LKS pokonała Tarnovię 3:0. Bramki zdobyli Franiak - 2, Kubicki - 1. Tym sposobem drużyna LKS-u zakwalifikowała się do 1/4 Pucharu Polski w okręgu poznańskim. Przeciwnikiem w następnej edycji będzie czolowa drużyna III ligi, Unia Swarzędz.

W pierwszym mistrzowskim spotkaniu II rundy rewanżowej w klasie makroregionalnej, czekał drużynę LKS-u wyjazd do Energetyki Poznań. Przy bardzo mocnym doping, licznie zgromadzonych kibiców z Lubonia. LKS wygrał to spotkanie 2:1. Bramki zdobyli Rozumski - 1, Kwiatkowski - 1.

Na początku drugiego spotkania, na własnym boisku minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego niedawno Sylwestra Ryszewskiego zasłużonego i wieloletniego

Obiecujący początek LKS-u

działacza Klubu.

W spotkaniu tym LKS podejmował przeciętną drużynę w swojej grupie, jaką jest Herbatol Kłęka. To bardzo sympatyczna, rodzinna drużyna. Na płytę boiska wybiegło przeciwko drużynie lubońskiej aż siedmiu braci Parusów! Zawodnicy nadrabiali wielką ambicją i wolą walki. Drużyna LKS-u, w której było można zauważyć większą dojrzałość techniczną nie miała żadnego problemu, ażeby pokonać przeciwnika 3:1. Bramki dla LKS-u zdobyli Pauksztelo, Wiórek, Rybak. W sumie mecz nie był wielkim, porwijącym widowiskiem. Kibiców może więcej rozgrzała Orkiestra Dęta Wojsk Lotniczych z Poznania, która w przerwie dała pokaz swojej parady, co zgromadzona publiczność nagrodziła, wielkimi brawami.

Po tych dwóch kolejkach drużyna Lubońskiego KS jest zdecydowanym samodzielnym liderem w swojej grupie.

Władysław Szczepaniak

Nowinki z "Trójki"

Pragniemy podzielić się z czytelnikami "Więści" na temat wydarzeń, jakie miały ostatnio miejsce w Szkole Podst. nr 3.

1. Z inicjatywy uczniów klasy VIIb przeprowadzono zbiórki pieniędzy na piękny cel, jakim jest akcja "Dar serca". Zebrano 1 mln 700 tys. złotych. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy za lojalność i zrozumienie.

2. Samorząd uczniowski zaproponował kolegom i koleżankom muzyczną zabawę, czyli "szkołą mini-listę przebojów". Zainteresowanie było ogromne, widowie nie mogli pomieścić się w sali, a zbiorowy śpiew wspomagający uczestników "plebiscytu" świadczył najlepiej o tym, że dzieci bardzo lubią takie imprezy.

Miłośników fotografii natomiast zaproszono na wystawę pod hasłem "Zwierzęta naszymi przyjaciółmi".

Aby przybliżyć młodzieży etapy prac nad powstawaniem gazety, zgromadzono materiały, które złożyły się na ekspozycję pod tytułem. Jak powstają <Więści Lubońskie>.

3. Wróćmy jeszcze na chwilę do zawodów "Sport i zabawa". Przypomnijmy, że jest to cykliczna impreza, w której uczestniczą wszystkie szkoły podstawowe Lubonia. W tym roku (po raz drugi) zwyciężyła nasza szkoła.

Mamy teraz wspaniałą salę gimnastyczną, ale samo pomieszczenie nie dałoby nam takiego zwycięstwa, bez ogromnego zaangażowania młodzieży. Pozostaje tylko życzyć, aby ich następcy cechowali się tymi samymi przymiotami.

Dariusz Sommerfeld



A oto nasza zwycięska drużyna.

Wiosna z koszykówką

Na zaproszenie Szkoły Podstawowej nr 3 im. gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby w Poznaniu, dnia 23.03.1993r. przybyli do szkoły koszykarze K K S "Lech" Poznań, w składzie: Tomasz Szafranski, Tomasz Jankowski, Wojciech Ziolkowski.

Celem spotkania z młodzieżą była propaganda koszykówki. W trakcie spotkania koszykarze zaprezentowali kilka ćwiczeń ze swojego treningu.

Wielkim zainteresowaniem cieszyły się pokazy artystycznego wkładania piłki do kosza. Dorosłych koszykarzy przez cały czas naśladowali trenujący w "trójce" młodziecy. Rozegrali oni między sobą mecz, a w ich szeregach wystąpili goście. Największą jednak atrakcją był 10-minutowy mecz pomiędzy reprezentacją klas VIII a koszykarzami Lecha, "wzmocnionymi" dyrektorem szkoły i nauczycielami w. f.

Impreza była bardzo udana a koszykarze długo nie mogli opuścić sali gimnastycznej, udzielając licznych wywiadów i rozdając autografy.

mgr Jacek Józwiak

Przypominamy!

Do końca marca należało zgłosić do odpowiednich szkół podstawowych dzieci urodzone w 1987 roku, a także dzieci chcące uczęszczać do oddziałów "0". Wszystkich rodziców, którzy nie dokonali jeszcze zapisów swoich pociech, prosimy o dopełnienie tych formalności. (Dyrektorzy Szkół)

Także do końca kwietnia trwają zapisy dzieci do przedszkoli na rok szkolny 1993/94. Prosimy o zgłaszanie dzieci do odpowiednich placówek. Bliższe informacje uzyskać można w poszczególnych przedszkolach lub w Urzędzie Miejskim Wydział Oświaty tel. 130-011 w.211.

Zgodnie z zapowiedzią do zakończenie rozmowy z nowym prezesem koła wędkarskiego "Lubonianka", Wojciechem Skibińskim, przeprowadzonej przez Zbigniewa Kowalczyka.

Z. K. - Rozpoczniemy od pieniędzy. Skąd weźmiecie środki na realizację bogatych planów i prawidłowe funkcjonowanie koła?

W.S. - Dotknąłeś drażliwego tematu. Pieniądze to obecnie największy problem nie tylko wędkarzy. Część środków pochodzi z własnych wpływów, a część od sponsorów, na których bardzo liczymy. Mam nadzieję, że tak jak w roku ubiegłym i w tym będziemy mogli liczyć na firmy "Anika" - St. Butki, Wytwórnię Wód - Wł. Ochnia-

11.03.1993 r. w Sali Sesyjnej Urzędu Miejskiego odbyło się kolejne spotkanie na temat integracji instytucji oraz ludzi działających na rzecz dziecka i rodziny w Luboniu. Poprzednie spotkanie, które odbyło się 5 I 93 zakończyło się wnioskiem, aby stworzyć spójny program pomocy dziecku. Zobowiązano wszystkich biorących udział w spotkaniu do przedstawienia propozycji, co jeszcze można zrobić, aby pomóc dziecku i

"Dla i o dziecku"

rodzine. Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, która jest inicjatorem i gospodarzem tego cyklu spotkań opracowała na podstawie zgłaszanych propozycji "Program profilaktyki niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży miasta Lubonia". Celem tego programu jest wspomaganie prawidłowego rozwoju osobowości i prosocjalnych zachowań. Aby to zrealizować należy pracować nie tylko z dziećmi ale także z rodzicami (opiekunami) i z nauczycielami. Praca z dziećmi powinna przebiegać wielotorowo: - z dziećmi o prawidłowym rozwoju społecznym oraz - z dziećmi i młodzieżą, z którymi są kłopoty (z obszaru ryzyka społecznego). Du-

żo propozycji dotyczących pracy z dziećmi przejawiającymi niedostosowanie społeczne przedstawił Komisariat Policji oraz Ośrodek Kuratorski. Rzeczą nową było przedstawienie, a potem dyskusja nad "świetlicami terapeutycznymi" (S.T.). Zaproszony gość p. Sosińska pełnomocnik wojewody leszczyńskiego d/s profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych dużo i ciekawie opowiadała o tym pomysle. Zadaniem

takiej świetlicy byłaby pomoc w odrabianiu lekcji, organizowaniu zabaw i grupowych zajęć rozwojowych oraz prowadzenie zajęć terapeutycznych przez pracowników Poradni Wych. Zawod. Na razie tylko Szkoła Podstawowa nr 3 chce zorganizować u siebie taką świetlicę, ale potrzeby są większe. Szczególnie zagrożonym terenem jest osiedle "Lubonianka" i tam właśnie powinna powstać druga świetlica. Należy jednak przekonać do tego projektu prezesa Spół. Mieszk. i uzyskać pomieszczenie. Pieniądze na etaty dla pracowników świetlic terapeutycznych zapewni na razie budżet miasta. W przyszłości jednak tę sprawę rozwiąże może "fundusz alkoholowy", czyli pieniądze uzyskiwane przez gminę z opodatkowanej sprzedaży alkoholu na swoim terenie. Dwie świetlice terapeutyczne w Luboniu to mało, ale może będzie to dobry początek działań zmierzających do zmniejszenia ogromnej ilości przestępstw popełnianych przez nieletnich. E.W.

wszelkie imprezy mogą propagować moje hobby - wędkarstwo.

Z.K. - Czy w związku z tym masz jeszcze czas by samemu "moczyć kije".

W.S. - Niewiele, jednak od czasu do czasu udaje mi się wyskoczyć nad Wartę i kilka godzin powędkować.

Z.K. - Jakie metody i sposoby wędkowania preferujesz?

W.S. - Jestem zwolennikiem wędkarstwa splawikowego, a łowią na przepływanek. Nigdy nie złowiłem ryby rekordowej, ale cenię sobie złowienie 1,5 kg lina, na przepłonie o grubości zaledwie 0,08 m!

Z.K. - Wojtku dziękuję za wyczerpującą wypowiedź i życzę Tobie oraz wszystkim, by kierowane przez Ciebie koło mogło zrealizować wszystkie plany i osiągać sukcesy.

Chciałbym dodać, że praca nowego prezesa jest doceniana przez Polski Związek Wędkarski i mój rozmówca posiada kilka odznaczeń branżowych.

Wodnik.

Ta...ka ryba !!!

naszej rozmowy może powiesz kilka słów o sobie.

W.S. - Mam 43 lata, jestem rodowitym lubonianinem, pracuję jako piekarz w piekarni p. St. Butki, a wędkarstwem zajmuję się od 30 lat.

Z.K. - Wiem, że żadna impreza wędkarska nie odbywa się bez Twojego udziału.

W.S. - Tak, to prawda, lubię działać i być przydatnym, a przez

...MIESIĄC PAMIĘCI

MUZEUM

MARTYROLOGICZNE
W ŻABIKOWIE

jest państwową instytucją kultury, związaną z Miejscem Pamięci Narodowej, którym są obiekty i tereny byłych obozów hitlerowskich w Żabikowie, istniejących w latach od 1941 do 1945 jak: obóz pracy przymusowej dla Żydów tzw. Reichsautobahnlager Poggenburg oraz obóz karno-śledczy podległy poznańskiej centrali gestapo tzw. Polizeigefängnis der Sicherheitsspolizei und Arbeiterziehungslager in Posen Lenzingen-, który był kontynuacją likwidowanego obozu w Forcie VII w Poznaniu.

Obóz pracy przymusowej dla Żydów istniał do przelomu lat 1942-43 jako filia centralnego obozu "Stadion Miejski" w Poznaniu i był jednym ze 150 podobnych na terenie tzw. Kraju Warty.

Więzionych tutaj Żydów, pochodzących przeważnie z południowej Wielkopolski wywieziono do obozów zagłady, lub pracy.

Wśród Polaków więzionych w obozie karno-śledczym dominowali więźniowie polityczni, aresztowani bądź skazani za działalność konspiracyjną o różnych orientacjach, jak również osadzeni na podstawie zarządzenia administracyjnego, m. in. za uchybienia związane z wykonywaniem pracy.

Ponadto, osadzono osoby odmawiające przyjęcia niemieckiej narodowości, za kontakty z jeńcami alianckimi, osoby duchowe i zakonne, harcerzy, jak i osoby związane z wybuchem Powstania Warszawskiego.

Poza Polakami, ilościowo liczni byli Niemcy oraz tzw. volksdeutsche a szczególnie dezertjerzy z armii hitlerowskiej, na których wykonano również wyroki śmierci.

Inni - to więźniowie sowieccy (jeńcy, spadochroniarze, uciekinierzy z robot przymusowych) oraz Węgrzy, Słowacy, Luksemburczycy, Holendrzy, Amerykanie i przedstawiciele innych nacji.

Istniejący do 20/21 stycznia 1945 roku obóz został zlikwidowany przez specjalne komando SS. Więźniów ewakuowano pieszo lub koleją do Sachsenhausen, chorych rozstrzelano i barki spalono... Tak dopełniło się dzieło morderstw i męczarni - jakiego wobec ludzi w tym miejscu dopuścił się totalitarny system hitlerowski.

W ciągu kilkunastu lat swego funkcjonowania muzeum wykazało się dużym dorobkiem, zarówno w gromadzeniu eksponatów, jak i w działalności badawczej i oświatowej. Zaczęło być bardziej znane i doceniane w kraju i za granicą.

Tej instytucji nie sposób przecenić. Wychodzi ona naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu - tych, którzy przeżyli okupację, byli ofiarami totalitaryzmu, rodzinom byłych więźniów i pomordowanych. Szczególnie wobec tych ostatnich - obóz a Żabikowie jest symbolicznym miejscem ich spoczynku; napisy na tablicach z brązu - symbolicznymi nagrobkami, co znajduje szczególny wyraz w Dniu Zmarłych, jak i podczas wszelkich uroczystości upamiętniających.

Zapraszamy do dyskusji



W trosce o ...

W maju 1994r. odbędą się wybory do samorządów lokalnych, w naszym przypadku do Rady Miejskiej Lubonia. Poprzednie - pierwsze wolne i demokratyczne odbyły się w maju 1990r.

Po dziesięcioleciach niemożności objawiania swojej aktywności politycznej, nie przygotowane w tym zakresie społeczeństwo stanęło wobec poszukiwań kandydatów, którzy mieli: "wziąć swoje sprawy w swoje ręce" i reprezentować interes miasta oraz wyborców.

Wówczas to powstał Samorządowy Komitet Obywatelski (SKO), którego celem było uaktywnienie lubońskiego społeczeństwa, by mieszkańcy mogli sami zaproponować i znaleźć godnych kandydatów do władz lokalnych. Były to poszukiwania nie programów politycznych, nie koncepcji lecz ludzi: znanych, uczciwych, chętnych i sprawdzonych w różnych sytuacjach. Ten "zespół osobowości" przygotował założenia programowe, z którymi stanął do wyborów. Nie będziemy dzisiaj rozstrzygać, na ile założenia programowe SKO czy indywidualne programy radnych oraz nadzieje wyborców zostały spełnione. W rozwiniętych demokratycznych krajach europejskich, każda społeczność, nawet ta najmniej reprezentowana jest przez partie polityczne i ich programy, za którymi to dopiero stoją ludzie. Programy takie są bardziej wiarygodne, mają szansę przebicia wobec indywidualnych wizji i dążeń. Czas szybko mija, wybory tuż a na przestżeni minionych 3 lat nie zaobserwowaliśmy większej

aktywności. Oprócz kilku z początku spotkań Komitetu Obywatelskiego i spotkania z postem Unii Polityki Realnej brak zauważalnej aktywności politycznej. Ów czas - do wyborów miał być wykorzystany na klarowanie się obrazu politycznego, na tworzenie politycznej mapy społeczeństwa. Tak jednak się nie stało. Jaka może być tego przyczyna? Z pewnością jedną z nich jest zaangażowanie się ludzi aktywnych na polu gospodarczym, które przynosi wymierne efekty, natomiast "zabawa w politykę" może przynieść niesławę. Różnorodność partii i stronnictw reprezentowanych, chociażby w sejmie, powoduje, że trudno się połączyć komu o co chodzi. Obserwowany często brak konsekwencji programowej lub stosowanie nie do przyjęcia metod w osiąganiu celów politycznych, wywołują w nas niechęć.

Zapowiada się, że wybory do Rady Miejskiej Lubonia, które mają odbyć się w maju 1994r., będą nadal wyborem: autorytetów, osobowości, sąsiadów, znajomych itp. a nie konkretnych i jasnych programów, a więc kandydatów partii politycznych.

Zapraszamy wszelkie organizacje, które na ten temat zechciałyby zabrać głos do dyskusji nad kształtem samorządów.

Jako pierwszą gościmy UNIE WIELKOPOLAN. PPR

UNIA WIELKOPOLAN

Przed trzema laty obserwowaliśmy powstanie i gwałtowny rozwój szeregów UNII WIELKOPOLAN. Później o Unii było eicho, tylko co pewien czas prasa informowała o konfliktach pomiędzy członkami władz i zmianach liderów tego ruchu. Od kilku miesięcy UNIA WIELKOPOLAN zaczyna ponownie odzyskiwać znaczenie. W listopadzie ubiegłego roku jej prezydentem został Maciej Musiał, który wspólnie z zarządem doprowadził do uspokojenia nastrojów i pozyskania do współpracy wielu znanych i szanowanych Wielkopolan. Na początku marca odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Unii Wielkopolan i wybór jej przewodniczącego, którym został Michał Wojtczak. Zapadła decyzja o odbyciu II Zjazdu Unii Wielkopolan w dniu 22 maja br. Niewątpliwie mobilizacja przedzjadłowa spowoduje wzrost szeregów tej organizacji. W lutym liczyła ponad 1800 członków, skupionych w 86 kolach, działających w 8 województwach Wielkopolski.

Unia Wielkopolan nie jest partią polityczną. Jest stowarzyszeniem skupiającym ludzi różnych przekonań. Celem Unii jest:

- propagowanie gospodarności, poczucia obowiązku, poszanowania prawa i porządku, przedsiębiorczości i odpowiedzialności,
- jednoczenie Wielkopolan, instytucji samorządowych i podmiotów gospodarczych na rzecz rozwoju regionu,
- popieranie idei rozumnej regionalizacji kraju.

W Luboniu działa samodzielnie koło UNII. Być może należałoby spróbować je uaktywnić. Myślę, że silne koło Unii, skupiające najaktywniejszych obywateli naszego miasta, byłoby dobrą płaszczyzną dyskusyjną i opiniotwórczą i umożliwiałoby wyartykułowanie interesów różnych grup społecznych.

Osobiście odczuwam pustkę organizacyjną, której nie potrafiły wypelniać partie polityczne czy następcy Komitetu Obywatelskiego. Postawiaj tezę, że w Luboniu jest tak, jak było dawniej, przed powstaniem Komitetu Obywatelskiego, który po zwycięskich wyborach samorządowych praktycznie zawiesił działalność. Może więc nadszedł już czas i warto się uaktywnić? Unia Wielkopolan daje taką szansę.

WOJCIECH DUTKA

Anna Ziółkowska

Wróciłem z dalekiej drogi. Niewiele brakowało, a - kto wie - może mógłbym wam przesłać pozdrowienia już z tamtej strony, do której to podróży bynajmniej nie planowałem. Otóż, właśnie. Człowiek zmierza do jakiegoś celu, kreśli plany, a tymczasem...

Nie pewnego w świecie otaczających nas przypadków.

Nie ma sprawy, jeżeli są to trafy z kategorii szczęśliwych. Jak ten, który przydarzył się był jednemu z moich znajomych, który w "Kole Fortuny" wygrał niespodziewanie zestaw budyniów i depilator, dzięki czemu udało mu się powstrzymać - przynajmniej chwilowo - postępujący rozkład pożywania małżeńskiego. Ja miałem szczęścia mniej, chociaż...?

Pewnej marcowej soboty, w intencjach strikte służbowych, odwiedziłem lubońską firmę "Blue Star" przy Żabikowskiej, sprzedającą, między innymi, nasiona i sprzęt ogrodowy. Business to business. Gospodarze nie mieli powodu, by witać mnie z niechęcią, wszelako też i nie nie musiało ich skłaniać, aby czynili to z radością i otwartymi rękoma. Cóż - nie spodziewałem się tego, a

jednak kawa, papierosy i te dziew..., dziewiętnaście godzin pracy na dobę w końcu przecież powinny zrobić swoje.

Właścicielka rychło zorientowała się, że ze mną coś nie tak. Nagłe walenie sereą jak młotem, szum w głowie i zawroty. Gospodarze, zamiast jak zwyczaj każę zasugerować mi, żebym sobie poszedł do diabła albo pieszo do najbliższej stacji pogotowia - natychmiast przestali mówić o interesach i zarządzili mierzenie ciśnienia. Wyszło dość nieciekawie: 210 na 100. Zaraz więc pojawiły się też odpowiednie tabletki. Otrzymałem również gratis pewien ich zapas, a właściciel zaferował odwiezienie mnie swoim samochodem do domu. Tamże, nim jeszcze zdążyłem dojść do siebie, zadzwonił telefon. To właścicielka "Blue Star" interesowała się dalej, jak się czuję i czy czegoś mi jeszcze nie trzeba. No nie. Czyż taki powiew całkiem bezinteresownej ludzkości nie orzeźwiłby nawet faceta, któremu spadł na głowę worek z cementem?

Kilka dni później czyniłem drobne zakupy w branży spożywczej. W "spółmowskim" SAM-ie koło Górnicy nabyłem, między innymi, butelkę wody gazowanej "Kamela". Humor tego dnia i samopoczucie, jako też i apetyt świetnie mi dopisywały. Po dobrej kolacji nałalem sobie, gwoli niesienia pomocy procesom trawiennym, szklanceczkę "wody z naturalnego źródła Polanowo-Zdroje".

Shczęście całe, że łapczywie opróżniając jedynie szklanki z alkoholem. Bo oto po zrobieniu łyeczka za ledwie poczułem "w sobie" piorunującą mieszaną stacji benzynowej, przepelnionego szamba i plynu do mumifikacji zwłok. Oczy w slup. Łazienka. Spożyta dopiero co kolację oddałem w stanie wyraźnie wskazującym na nieprzydatność do ponownej konsumpcji. Błyskawiczna reanimacja zrobiła swoje, aczkolwiek mój żołądek czuł się najwyraźniej oburzony przez resztę wieczoru i przedpołudnie dnia następnego.

Mimo wszystko wsiałem w samochód i wróciłem do wspomnianego sklepu. Przeprosiny, zwrot pieniędzy, ale przede wszystkim (o co mi w istocie głównie szło) zapewnienie kierowniczkę o wstrzymaniu sprzedaży całej dostawy aż do jej przebadania - dały mi, powiedzieć można, jakąś satysfakcję. Nadzieję, że oddział ostrych zatruc szpitala dyżurnego nie będzie miał, przynajmniej z tego powodu, nadkompletu klientów. Ale...

Tak sobie dość czarno myślę. Czy właściciel wytwórni "Kamieni" jest w stanie patrzeć na ręce każdemu z pracowników? Czy służby sanitarne bądź dostawca do sklepu (PSS "Spółem" Puszczykowo) mają możliwość wykluczającej zatrucie kontroli każdej butelki? Czy wreszcie kierowniczkę lub personel SAM-u powinni wahać i próbować każdą flaszkę przed jej zbyciem? Oczywiście - nie. Tak zatem nadal zdarzyć się może, iż ktoś, w pełni życia i energii kupi chleb upieczony z mąki przypadkowo "wzbożaconej" trutką na szczyr, albo oranżadę, do której w sposób niewytłumaczalny dostały się zarazki syfilisu. I oedjdzie w spokoju. Zupelnie przypadkowo. I nie będzie winnych.

Prawdopodobnie nie jest to nastrojowo wielkanocna refleksja, raczej coś bliższe listopadowi. Ale tak to już bywa, że często mała i zbląkana iskierka powoduje nagle groźny pożar. No i kto by się spodziewał?

Tak, tak - nie pewnego w świecie otaczających nas przypadków. Jęknęła w ostatnim błysku toporka kura, przeznaczona na świąteczny rosół. Jedna z 1369 na kurzej fermie, na którą padł wybór kata akurat.

Zbyszek Kruszona

Anonimowi Alkoholicy



W środę 17 marca odbyło się uroczyste spotkanie nie "Wspólnoty

AA". Obchodzono jubileusz dwuletniej już działalności na terenie Lubonia. Grupa ta nosi nazwę "Avanti" ("naprzód") i spotyka się w Domu Kultury, przy ul. Armii Poznań "Pod kominem". Jest to już trzecie miejsce po ul. Okrzei, później ul. Jagielly w domu parafialnym. Grupa ta przeżywa swój dynamiczny rozwój, początkowo na spotkaniach bywało kilka osób, obecnie

przychodzi przynajmniej dwudzieściu na każdej mityng.

Środowe spotkanie było bardzo uroczyste i jak zawsze panowała przyjazna atmosfera.

Wśród honorowych gości obecny był Burmistrz miasta Lubonia wraz z małżonką. Pod adresem którego padło wiele ciepłych słów.

Spróbujmy przyrzeć się bliżej idel, ruchu anonimowych alkoholików "AA".

Ruch ten powstał w Stanach Zjednoczonych w 1935 r. Jego podstawowym programem jest zasada 12 kroków. Pierwszy polega na przyznaniu się do swojej bezsilności wobec choroby. Następnie mają na celu przemiany duchowe, "nie zmieniać innych ale zmieniać siebie".

Oto kilka zdań samego uczestnika spotkań - Jana.

"Zebrali się ludzie, którzy nie chcą pić, my pracujemy nad sobą, chcemy pokazać innym, że można przestać pić. Rozmowy z przyjacielami, którzy mają ten sam problem przynoszą pewną ulgę. Te spotkania utwierdzają mnie w przekonaniu, o słuszności obronnej drogi. Tu jest jeden problem -

alkohol. Kiedy się człowiek przyzna do tego, że jest bezsilny wobec alkoholu, że przestał kierować własnym życiem, to jest dopiero punkt wyjścia. Wcale nie jest łatwo sobie to uświadomić. Medycyna jest bezsilna. Dopiero w ruchu, we wspólnocie AA, ja i wielu innych znaleźć ratunek".

"Najpierw człowiek bierze kieliszek, po pierwszym idą następne, aż wreszcie kieliszek bierze we władanie człowieka" - to japońskie przysłowie b. delikatnie przedstawia zagadnienie.

Rzeczywistość jest okrutniejsza, alkoholizm to choroba prowadząca nieuchronnie do śmierci. Jest tylko jedno wyjście - bezwzględnie przestać pić, taką drogę proponują

wspólnoty AA.

Tajemnicą skuteczności ruchu, jest poczucie wspólnoty losu, świadomość, że ja sam w chwili słabości będę potrzebował życzliwej ręki, która mnie podtrzyma i nie pozwoli upaść.

Takich wspólnot w Polsce jest ok. 600.

Na spotkaniu grupy AA miałem okazję rozmawiać z wybranicami losu, jak sami siebie nazywają, tymi nielicznymi, którzy choć dotknęli dna, teraz są trzeźwi, są wspaniałymi ludźmi, pomagającymi sobie nawzajem. Miałem tam okazję przekonać się, jak wiele wartości niesie ze sobą prawdziwa wspólnota.

Lubońska grupa "Avanti" ma spotkania w każdą środę, o godz. 18.00 w Domu Kultury przy ul. Armii Poznań 51a.

Zawsze w ostatnią środę miesząca są spotkania otwarte, każdy może przyjść i zapoznać się z ruchem.

Osobne spotkania są dla ludzi z bezpośredniego otoczenia uzależnionych. Tam też można uzyskać wszelkie informacje na ten temat.

Cezary Biderman

Inny ten sam świat.



ZARZĄD OKRĘGU

Związek
Polskich
Artystów
Plastyków
Polska
Sztuka
Użytkowa

Motto: Inspiracją tworzącą jest świat, człowiek, obcowanie z naturą. Poszukiwania nowych form i wyrażenie ich w tkaninie.

Studia artystyczne ukończyła w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Wydz. Architektury

Wnętrz, specjalizacja- tkanina. Uprawia twórczość w zakresie tkaniny artystycznej, malarstwa, mozaiki. Bierze

udział w licznych plenerach malarskich, tkackich oraz architektury wnętrz - międzynarodowych, ogólnopolskich i okręgowych. Uczestniczy w wystawach zbiorowych poplenerowych tkaniny artystycznej, malarskich, salonach ZPAP oraz wystawach ogólnopolskich architektury wnętrz. Liczne prezentacje sztuki polskiej za granicą, m.in. Wiedeń, Paryż, Bratysława, Budapeszt, Praga. We Francji tkaniny wystawiane były w Lille, Havre, Remes, Aix-Les-Baines, Lyon, Paryż Magie de La Tapiserie Vi-Palais de Luneseo. Brała udział w I Międzynarodowym Triennale Tkaniny Unikatowej w Łodzi. 14 wystawach indywidualnych tkaniny. Nagrody i wyróżnienia w konkursach na tkaninę artystyczną. Liczne prace w zbiorach krajowych i zagranicznych.

Biblioteka Miejska w Luboniu zaprasza dnia 16 kwietnia, o godz. 17.00 na otwarcie wystawy tkaniny artystycznej Urszuli Okupniak-Chmielewskiej. Wystawa jest cykliczną prezentacją twórczości plastycznej (różnych dziedzin) artystów środowiska poznańskiego w naszym mieście.



„Przy pracy”

fol. T. Fitzner

Dzień Kobiet Klubu Złotego Wieku

Dnia 10 marca, w środę w Ośrodku Kultury przy ulicy Armii Poznań 51A odbyła się tradycyjna uroczystość z okazji Dnia Kobiet. Panie, jak przystało na to święto, przybyły eleganckie i wytworne. Panowie, choć w znacznej mniejszości, dzielnie im sekundowali. Zaczął się program. Najpierw Dyrektor Ośrodka Kultury powitał wszystkie panie słowami Petrarli. Podziękował za prace na rzecz Klubu Złotego Wieku, który, jak podkreślił jest najliczniejszym klubem ośrodka i liczy obecnie 171 osób. Dyrektor podziękował także za włączenie się w prace ośrodka indywidualnych członków klubu.

Następnie zaprosił do wysłuchania występu zespołu muzycznego "Ton".

Kilka piosenek wykonał też p. Darek z towarzystwa AA.

Całość prowadził instruktor Klubu Złotego Wieku p. Seweryn Kaźmierczak, a zapowiedzi jego miały charakter dowcipny i satyryczny.

Było dużo śmiechu i oklasków. Przy kawie i pączkach siedzieliśmy do wieczora. To przecież Złoty Wiek.

A. K.

W ostatnim numerze "Wieści" ukazał się artykuł o Polskim Kole Śpiewaczym działającym w Żabikowie, w pierwszej połowie naszego stulecia. Tradycja śpiewu chóralnego jest żywa i podtrzymywana do dziś. Może nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta wiedzą o tym, że od roku działa w Żabikowie chór mieszany pod dyrekcją p. mgr Jarosława Krenza.



"Gdzie słyszysz śpiew, tam wchodź, tam dobre serca mają"...

Zaśpiewaj razem z nami!

Próby chóru początkowo odbywały się w Klubie Rolnika. Obecnie spotykamy się w Bibliotece Miejskiej przy ul. Żabikowskiej 42. Chór ma już za sobą dość udany występ - (śpiewanie kolęd w kaplicy Sióstr w Żabikowie).

Młody, energiczny i ambitny dyrygent starannie dobiera repertuar, który jest różnorodny i dostosowany do możliwości oraz potrzeb zespołu. Śpiewamy pieśni i piosenki zarówno świeckie, jak i religijne.

Klub osób niewidomych i słabowidzących, zamieszkałych w Luboniu zamierza na swoje miesięczne spotkania w bibliotece zapraszać ludzi znanych, interesujących, ze świata kultury.

W dniu 2 marca br. przybył pierwszy z zaproszonych gości p. Robert Gamble - twórca i sponsor "Radia Obywatelskiego", znany z rozmów telefonicznych na antenie UKF 70,34 MHz, powszechnego numeru 32-34-01.

W 2,5 - godzinnym spotkaniu, przy frekwencji około 60 osób w obecności członka Zarządu Miasta dr Mariana

TWÓRCA RADIA OBYWATELSKIEGO w Luboniu

Szymańskiego, kier. Wydz. Kultury mgr Ewy Szymańskiej, dyr. Biblioteki Miejskiej Elżbiety Stefaniak oraz Zarządu Koła PZN Poznań - Wilda z przewodniczącą dr Zofią Prus. Sympatyczna atmosfera sprzyjała spotkaniu. Padło wiele pytań do p. Roberta, zarówno natury osobistej, jak też dotyczących powstania "Radia" jego założenia, motywów działania, zespołu ludzi tam pracujących oraz propozycji antenowych na audycje całodobowe.

Pan Robert Gamble jest w Ameryce pastorem wyznania protestanckiego. W Polsce przebywa na urlopie. W naszym kraju był po raz pierwszy w 1958r., kiedy to zaprzyjaźnił się w Warszawie z jedną z rodzin. Przyjaźń ta trwa do

dziś. Ponownie Polską zainteresował się w roku ubiegłym, tym razem znając już nasz język, którym posługuje się biegle zarówno w mowie, jak i w piśmie. Jest to ważne ogniwo umożliwiające mu bezpośredni kontakt z nami, słuchaczami i rozmówcami "Radia". Jest człowiekiem pogodnym, sympatycznym, dowcipnym, a zarazem budzącym zaufanie. Ideą, która mu przeświecała w założeniu "Radia" było przeniesienie doświadczeń z Ameryki, gdzie audycje tego typu są powszechne już od 30 lat. Udostępnienie takiej anteny w Poznaniu, na której każdy obywatel, niezależnie od przekonań

politycznych i religijnych, drogą telefoniczną bądź listowną, ma prawo do wyrażenia swojej opinii, okazało się potrzebne. Wykorzystał też tu swoje doświadczenie kapelana szpitalnego, a tym samym ekumenicznego, który musi umieć wysłuchać każdego pacjenta, niezależnie od jego wyznania /stąd to radio "słuchające"/. Powstało więc "Radio Obywatelskie", które samo nie kształtuje opinii, natomiast słucha każdego, bowiem "...nawet głupcy i ignoranci, oni też mają swą opowieść..." - jak mówi "Desiderata", tekst znaleziony w starym kościele w Baltimore, który stał się myślą przewodnią radia /tekst w całości drukowany w marcowym numerze "WL" na stronie "Żaka". "Proste dary" w tłumaczeniu St. Barańczaka, oto dedykacja jaką p. Robert pozostawił nam w naszej "Kronice".

"Proste dary" - tłum. St. Barańczak

*Dal nam Pan dar prostoty,
Dal nam Pan wolność dusz,
Dal nam Pan cel jasny,
Niedaleki już.*

*Będziemy prosto szli,
Dokąd wzywa Bóg-
I świat miłowali
Bez trosk i bez trwóg,
Serc prostych
nie krępuje wstyd
Swobodny jest ruch,
swobodny rytm.*

*I w krąg, w krąg
ponieśmy się w krąg,
Niechaj krąży ten splot
serc i rąk.*

Podkład muzyczny Aarona Coplanda do tego hymnu towarzyszył nam przez cały czas spotkania, a przerywnikami były wiersze Doroty Stalińskiej, recytowane przez nasze członkinie p. Tamarę Matecką, Irenę Mniską i Helenę Nowacewską oraz wybrane pozycje z "Księgi imion" w wykonaniu p. Elżbiety Stefaniak. Siedzieliśmy przy kawie i herbatce, ufundowanej wraz z pięknymi jabłkami przez p. J. i T. Cyłków, drożdźówkach p. P. Górniczyka i chrusciakach upieczonych przez naszą koleżankę Stenię Maciejewską. Pięknie im za to dziękujemy!

Na następne spotkanie, tym razem z aktorką poznańską p. Sydonią

Blasińską zapraszamy do biblioteki na dzień 4 maja, o godz. 14.00.

Danuta Wołodkiewicz

Czekamy!
Cześć pieśni!
Chórzyści "Dem"

**SP 2
SZTUBAK**

**CZYLI DAWNE OKREŚLENIE UCZNIĄ, JEST MIEJSCEM,
GDZIE PREZENTUJĄ SIĘ NAJMIŁDSI DZIENNIKARZE.
Dzisiaj gościimy Szkołę Podstawową NR 2.**

**WIOSNA SPRZYJA BARDZIEJ
POGODNYM TEMATOM.
UCZNIOWIE KL. VIIA, ULEGA-
JĄC NASTROJOWI, NAPISALI
TAKIE OTO FRASZKI**

Kwiatki i nastolatki

*Hej, nastolatki!
Dbajcie o kwiatki!*

A.S.

Na bezbronną

*Zastąpił jej łobuz drogę,
dziewczę Judo znała.
Mignął cios, chłopca w nos,
a ona pyta: Czy mało?*

A.B.

Leń

*Takich leni jak ja jest wiele.
Sam to wymyśliłem, bom nte
ciele.
Lentuchować lubię sobie,
lecz porządek czasem robię.
Wynoszę śmieci, huczę odkur-
zaczem
albo wychodzę z bratem
jak z psem na spacer.*

P.Ż.

Bez tytułu

*Gdy czasem wdępniesz w coś,
to nie przejmuj się tym zbyt-
nto.
W końcu znajdźcie się ten ktoś,
kto powtórzy to zjawisko!*

A.S.

Na Agatę

*Na Agatę trudna rada:
wciąć jej trzeba podpowiadać.*

W.K.

Na lekcję

*Lekcja, cóż za dziwna rzecz,
gorsza niż mlecz.
Uczeń się nudzi,
a nauczyciel go ze snu budzi.
A jak już go obudzi,
to sam nudzi.*

B.L.

*Czasem
bywa ciekawiej
w szkole. Tak
przynajmniej mogli
sądzić uczniowie "Dwójki",
którzy Dzień Wagarowicza
obchodzili w piątek, 19 marca
(w tym roku 21 marca - pierwszy
dzień wiosny przypadł w niedzielę).*

Już od rana, zgodnie z planem zajęć,
kolorowe pochody przebiegających

Wagary? Nie warto...

przybywały do weselo przystrojonej
szkoły. Witwały ich dowcipne plakaty i
rysunki, którymi udekorowano ściany i
drzwi. "Oby twój cień nigdy nie zeszc-
zupiał" - głosiła reklama stolówki oz-
dobiona brzuchatym krokodylem, a
oferta sekretariatu zachęcała do sprze-
dazy starych dzienników (cena wy-
woławcza - 3.000 zł). Emocje rosły.
Na korytarzach roilo się od różnych
dziwologów, mniej lub bardziej okre-
ślonych. Wśród tych ostatnich można
było dostrzec: businessmanów, zakon-
nice, panny młode, damy w krynoli-
nach, a także... Jagienkę ze Zgorzelic i
szęjka arabskiego. Już od pierwszej le-
kcji trwała wiosenna loteria. Były na-
grody rzeczowe oraz bardziej cenne -
"sponsored" przez nauczycieli -
zwolnienia (jednorazowe) z odpowie-
dzi oraz wypracowań. Każdy miał pra-
wo do jednego bezpłatnego losu i choć
nie wszystkim się powiodło, wybrańcy
cieszyli się ogromnie. Punktem kulmi-
nacyjnym było rozstrzygnięcie konkur-
sów na najciekawszą fryzurę i makijaż
oraz na najoryginalniejsze przebranie.
W kategorii "uczesanie" na pierwsze
miejsce zasłużył M. Baranowski z VII

z VIIa.

On właśnie jako businessman zdobył
I miejsce oraz nagrodę.

Od stóp do ostatniego włoska na
głowie wyglądał jak rasowy człowiek
interesu. Miał garnitur, płaszcz, koszu-

M. Słowiańska.

Dzień był wesoly i niepowtarzalny.
Wszyscy bawili się naprawdę bom-
bowo. Czekamy na następną "dzień
Wagarowicza"!

Jagienka



Śmiechu było co niemiara!

Co słyhać u młodszych?

Młodsze klasy obchodzą Dzień
Wiosny wraz ze swoimi paniami,
tradycyjnie topiąc marzannę. Do
wspomnień należy już zaliczyć
konkurs plastyczny pt. "Zabawy na
śniegu".

Klasy trzeciej i czwartej dn. 19.03
wzięły udział w spotkaniu z niewi-
domym poetą, Stanisławem Mać-
kowiakiem. Odbyło się ono w sali
Biblioteki Miejskiej. (Nasza szkoła
na razie ciasna, dziękujemy więc
za tę możliwość.)

Dzieci mogły kupić książki oraz
otrzymać dedykację od autora. Ta-
kie spotkania są cenne dla obu
stron.

W poszukiwaniu zwiastunów
wiosny w Wielkopolskim Parku
Narodowym klasy IVa, IVc, Va,
Vb, Vd i VIa wybierają się dn. 2
kwietnia na rejs statkiem Joanna -
Wartą do Puszczykowa.

"Kwiatki" z zeszytów szkolnych

☞ Widnokrąg jest to forma
życia, która pojawia się rano.

☞ Skala jest to punkt, z któ-
rego możemy obserwować
naturę.

☞ Jurand pod zamkiem po-
zbył się zbroi, miecza, a nawet
samego siebie.

Poczę Szkolną, uruchomiono
pierwszego dnia wiosny.

Można pisać do nauczycieli, do
kolegi i koleżanki. Można konta-
ktować się też z redakcją "Głonec
Szkolny" - miesięcznika S.P. 2.
Listonosze wybrani spośród uczy-
niów dostarczają przesyłki legalnie
i bezpłatnie.

Warto się przekonać!

Konkursy konkursy...

13 marca 1993r, odbył się w SP nr 2 II etap eliminacji rejonowych Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego. Spośród 47 uczniów aż 13 zakwalifikowało się do etapu wojewódzkiego. Ta szczęśliwa trzynastka będzie zwolniona z egzaminu wstępnego z j. polskiego. Wśród szczęśliwców (powiedzmy szczerze - zapracowali na to) najliczniej reprezentowane są SP nr 2 Luboń - 6 uczniów, SP nr 2 Puszczykowo - 5 uczniów i SP nr 2 Mosina - 4 uczniów.

Oto nasza szóstka: Marta Czulakow, Paulina Jeziorecka, Krzysztof Kolasiński, Anna Kubiak, Małgorzata Szafrąńska, Jakub Słomczyński.

Dnia 25.02.93 odbyły się także szkolne eliminacje XIX Konkursu Matematycznego.

Do eliminacji rejonowych zakwalifikował się Piotr Stefaniak.

W związku z niepokojami i poruszeniem na tle naukowym w kręgach matematyków-parę niezbędnych uwag:

1. Nie każdy musi zdać maturę!
2. Nie należy gryzać paznokci po łokcie, bo łokcie muszą wam wystarczyć na wiele lat.
3. Jeżeli dzielimy przez dwa, to nie mnożymy przez siedem i odwrotnie, a dodawanie jest przemienne, oraz $a^2+b^2=c^2$. Ewentualne wątpliwości przedyskutować z fachowcem!
4. Słowacki wcale nie był takim wielkim poetą.
5. Przywileju w Koszycach w roku 1374 w żadnym wypadku nie należy kojarzyć z wikliną.
6. Rozróżniamy trzy stany skupienia: stały, ciekły i gazowy. Po osiągnięciu przez szare struktury mózgowe tego



trzeciego stanu rzucamy książki w cholerę!

WAŻNE !

7. Bardziej aktualne:
Państwo zanurzone w biedzie zyskuje tyle na budżecie, ile wynosi masa bie-

dy wypartej przez to państwo.

8. Ruch jednostajnie opóźniony: Zocha idzie na egzamin.

Ruch jednostajnie przyspieszony: Zochę wywalili z sali.

9. Reakcja egzotermiczna: niebieski dym z uszu.

10. patrz punkt 1.

(Stary Józef)

Dzieje się coś niedobrego. Dzieci wrzucają batony do mleka, po mieszkaniach fruują butelki do czyszczenia klozetów, a do tego jeszcze dyszą i kwaczą, wiara pisze listy do proszków do prania(?!), szczotki do zębów są torturowane na fotelu dentystycznym, kejtry i kociany uganiają się za jakimś puszkowanym święństwem, babka przychodzi do fryzjera, bo wieczorem ma randkę, a ten palant przez sześć tygodni myje jej pół głowy jakimś szamponem, fakt, że banda stomatologów zbadala zęby iluś tam dzieciom, to już niezbyt dowód na to, że "Signal-nie do pobicia"...Przecież to kretynstwo!

I wszystko ładnie, pięknie, zdrowo i kolorowo, evviva l'arte, nie dajmy się tylko zwariować!(Tomek)

Za tydzień-odecinek specjalny serialu "Kojak". Akcja dzieje się w Luboniu. Kojak (Telly Savalas) uzbrojony w widły, grasuje po naszym mieście, ścigając kochasów palących folie, plastikowe butelki, odpady z tworzyw sztucznych, hezmózgowców zmuszających siebie i innych do wdychania gryzącego, toksycznego dymu.



Akcja osiąga apogeum, gdy ktoś przykleja słynnego, magnetycznego "koguta" do szyby na klej SUPERGLUE. Naszemu porucznikowi oczy nabiegają krwią-trup ściele się gęsto. Ze szczególnym okrucieństwem traktuje strażaków, którzy nie reagują należycie na doniesienia mieszkańców o truci powietrza. Dostanie się także Straży Miejskiej, która jakby odpuściła sobie ten zakres swojej działalności. Obejrzyjcie koniecznie!(Stary Józef)

Stary Józwa, kłusownik zawzięty, snuje opowieść.

Sie macie, to zaś ja, wasz Józwa, znów godol byde. A wiecie wy chociaż, jak schwytałem mojego pierwszego zająca (i wiele następnych)?
Posłuchajcie.

Na naszym polu za młynem pełno było kicajów uszatyh. Rozplenilo się owo plemię ze względu na dużą ilość kapusty w pobliżu rosnącej, a wyśmienitym przysmakiem futrzanych skakajców będącej. Były utrapieniem wsi. Ja, jako doświad-

HOROSKOP

Byk to rozrabiaka, uparciuch, samolub, lakomeczuch, cwaniak, niepunktualny, niedokładny, trzpiotowaty, ruchliwy, leniwy, niesamodzielny, pewny siebie, rozrzutny, uparty, samowolny, sarkastyczny, impulsywny osobnik.

Ale BYK jest jednak swój chłop (swoja baba)!

**Z okazji
Świąt Wielkanocnych
(jakby nie było)
składamy Wam
Niekonwencjonalne
Życzenia Wielkanocne
(jakby nie było),
czyli Łapu Capu
Kielbasa Und Jajo
A Zające Po Łące
Latają
(jakby nie było).**

Stary Józef, Żdziś i
Myśli-Wy ze specjalną
dedykacją dla tych,
którzy nas nie
lubią-lubieją-lubiejają!

czony łowca, z bydłtami wszelkiego rodzaju i gatunku ohyty, zobowiązany zostałem do ostrego ich potraktowania. Wziąłem się pod boki, mózgowica mi zaparowała i wymyśliłem.

Przygotowałem spory kamień, zataszczylem go w pobliżu krzaków, pomalowałem na różowo, posypałem tabaką, wskoczyłem w zarosła i czekam.

Po dwóch godzinach przykicał pierwszy zwierz. Chętkę mając na kapu-

"Razu pewnego kobieta urodliwa, ale posunięta już w latach, zapragnęła spotkać się z mężczyzną. Kiedy jej mąż wyszedł do pracy, chciała zrealizować swoje zamiary. Jednak nie wiedząc, jak to uczynić, zwróciła się o pomoc do swojej sąsiadki, która była obeznana z takimi problemami. Posłała więc sąsiadka do miasta w poszukiwaniu

O przewrotności istot "słabszych".

atrakcyjnego pana. Wreszcie dał się namówić jeden taki jegomość. Zaprowadziła go do owej damy i gdy skonfrontowali swoje oblicza, okazało się, że jest to ów mąż i owa żona. I wtedy zaczęło się piekło. Mąż rzucił się z pretensjami do żony, że chciała go zdradzić. Na to żona, z całą swoją kobiecą przebiegłością, że chciała tylko sprawdzić męża, czy jej nie zdradza. Tak mu namotała w głowie i nałgała, że w końcu uwierzył w swoją winę i zaczął przeproszać".

Wszystkie wydarzenia i osoby są nierealne.

(Myśli-Wy)

W Y W I A D

Odwiedziliśmy sklep z jajami pana Onufrego Ohypca.

Zak: Panie Onufry, jak interesy?

Onufry: Kiepsko. Jaja drogie, ludzie boją się cholesterolu, a jakby tego było mało, zalewają nas jaja ze wschodu.

Z: Zbliża się okres zwiększonego ruchu na rynku jaj-Swięta Wielkanocne. Jak Pan się do nich przygotował?

O: Cóż, oferta jest bogata. Zakupiłem całe skrzynki pisanekek wszelkiego rodzaju. Dominują wzory pasiatek, grochy oraz ornamenty plemienia Navaho. Nowością są jajka fluorescencyjne oraz jajka-zapalniczki.

Z: Czy przemysł jajczarski nie poszedł w tym względzie zbyt naprzód?

O: Szczerze powiem, że sam się dziwię, co ludzie chcą kupować i o co

się pytają. Wczoraj był gentleman i pytał się o jajko z rubinem. Miałem także zamówienie na jajko ze skrzydełkami (bo muszą nieskromnie przyznać, że param się także rzemiosłem), wybiłem wszystkie śmy i bielinki kapustniki w całej okolicy.

Z: Czy jajo stało się symbolem?

O: O tak.

Symbolem było, jest i będzie. Mam na przykład w swej kolekcji zgnile jajo rzucone kiedyś w Gomulkę na wiecu. Jajo zachowało się w doskonałym stanie (zostało przechwycone w locie przez ochroniarzy). Zachwyca nadzwyczajna

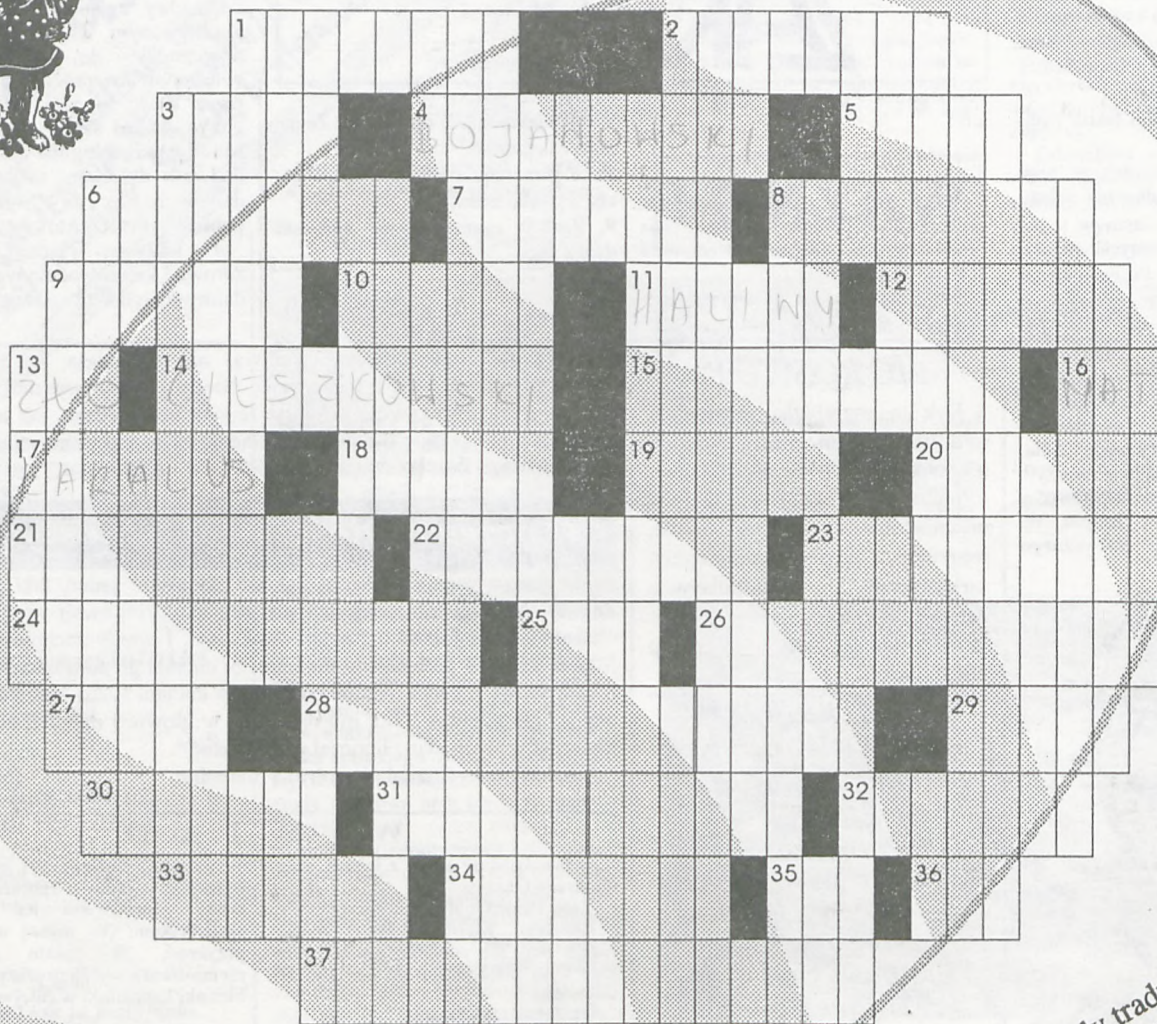
aerodynamika jaja specjalnie dobrane do tego celu. Na kadłubie pieczętka "precz z komuną!"

Z: Dziękujemy. Zjawimy się u Pana za rok.





KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA



1. Lubońska linia autobusowa.
2. Byli prezes Lubońskiego Klubu Sportowego.
3. Kino w dawnym Żabikowie.
4. Edmund.....
5.Miejski w Luboniu, plac Wolności
6. Pierwotna nazwa ul. Armii Poznań (Dzierżyńskiego).
7. Strzelił pierwszą bramkę w roku 1993.
8. Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1.
9. W herbie Lubonia.
10. Stefan, jeden z współzałożycieli sekcji kajakowej Grona Miłośników Sportu.
11. "Wyższa Szkoła Rolnicza im." w Żabikowie.
12. Lubońskie glinianki.
13. Przeciwnieństwo dobra.
14. Hrabia z Żabikowa.
15. Z nimi toczyli boje Lubonianie za czasów Mieszka I.
16. Kończy grę w szachy.
17. Tomek - motocyklowy mistrz Polski na rok 1992, w kl. 50 ccm.
18. Imię byłego, długoletniego dyry-

- genta "BARDU".
19. Nazywano tak piaski za "Fosforami".
20. Przy jakiej ulicy mieści się stadion LKS.
21. Potoczna nazwa nie istniejącej już sali w starym Luboniu, gdzie wyświetlano filmy kino objazdowe.
22. Region sąsiadujący z ANIOŁÓWKIEM.
23. Potoczna nazwa obecnego Domu Kultury w Luboniu.
24. Ostatnia zmiana nazwy ul. Pasikowskiego.
25. Komercyjny.... w Luboniu.
26. Jeden z autorów książki o parafii św. J. Bosko.
27. Luboński zespół muzyczny z "METRA".
28. Patron najmłodszych parafii w Luboniu.
29. Szef "ANIKI".
30. Sąsiad Lubonia zza Warty.
31. Długoletni proboszcz parafii św. Jana Bosko.
32. Między Akacją a Prkową.

UWAGA! Oprócz nagrody tradycyjnie fundowanej przez wydawcę "Więści Lubońskich", tym razem dodatkowa niespodzianka - kszuła do wyboru od firmy "Bonetti".
PAMIĘTAJ! Rozwiązanie prześlij do końca miesiąca, na adres redakcji.
62-031 Luboń ul. Żabikowska 42



PHU i P. „JURAN”
Export-Import

Luboń,
ul. Wojska Polskiego 23A
tel. 131-421
prowadzi sprzedaż hurtową

- adidasy dziecięce, chińskie po atrakcyjnych cenach.

**Przedsiębiorstwo
Handlowo- Usługowe
i Pośrednictwa "JURAN" Export- Import**

62- 031 Luboń, ul.Wojska Polskiego 23 A
tel. 131- 421

zawiadamia, że z dniem 15. 03. 1993 r.
na zlecenie firmy brokerskiej i firm ubezpieczeniowych
prowadzi pośrednictwo ubezpieczeniowe dla:

**PZU WARTA HESTJA
POLONIA GRYF**

w siedzibie przedsiębiorstwa adres j.w. oraz w filiach:

- Luboń, plac Wolności 2 (Urząd Miejski)
- Poznań, ul.Piątkowska 23

**Produkcja
sprzedaż**

**ZAKŁAD STOLARSKI
*Jerzy & Adam Nawrocki***

Luboń, ul.Fabryczna 49
☎ 130-646

- ◆ ◆ ◆
- ☛ biblioteki
- ☛ komody
- ☛ szafki
- ☛ stoly, inne.

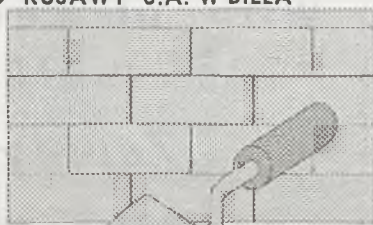
Zatrudnię pracowników!

**SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
"MAXBUD"**

LUBOŃ, ul.KOŚCIUSZKI 79
TEL./FAX 131-920

POLECA:

- CEMENT "350" już od 710.000 zł/t
- WAPNO (PRZEDSTAWICIEL KOMBINATU CEMENTO-
WO-WAPIENNICZEGO "KUJAWY" S.A. W BIELA-
WACH)
- CEGŁA PEŁNA
- CEGŁA DZIURAWKA
- PUSTAK SZCZELINOWY
- PUSTAK KOMINOWY
- PUSTAK ACKERMANA
- WEŁNA MINERALNA
- STYROPIAN
- PAPA



**PROMOCYJNE CENY!
MOŻLIWOŚĆ PRZEWOZU NA PLAC BUDOWY**

*Wszystkim członkom lu-
bońskiego koła Polskiego
Związku Emerytów, Renci-
stów i Inwalidów serdeczne
życzenia zdrowych, spokoj-
nych Świąt Wielkanocnych,
smacznego złotego jajka
składa przewodnicząca:
Bogumiła Koźlik.*

W maju planujemy jednodniową
wycieczkę. Chętnych prosimy o kon-
takt z zarządem ul. Sikorskiego 24

Koledze

**EUGENIUSZOWI
KOWALSKIEMU**

wyrazy serdecznego
współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składa zespół redakcyjny
"Wieści Lubońskich".

Dzieląc się smutkiem
z powodu śmierci

OJCA

składamy Pani dyrektor

**GRAŻYNIĘ
PIĄTKOWSKIEJ**

wyrazy głębokiego
współczucia

współpracownicy
Przedszkola Nr 5
w Luboniu.

Ks. proboszczowi parafii św.
Barbary w Żabikowie, SS. Ga-
brieli oraz wszystkim tym, którzy
dzielili z nami smutek, żal,
współczucie i życzliwość - rodzi-
nie, krewnym, przyjaciółom, ko-
leżankom i kolegom, znajomym i
sąsiadom, mieszkańcom ulicy
Migalli za intencje mszalne, za
złożone kwiaty oraz tak liczny
udział w ostatniej pielgrzymce na
miejsce wiecznego spoczynku
naszej kochanej, nigdy nie zapo-
mnianej Mateczki, Teściowej i
Babci.

śp

Władysławy Kowalskiej

serdecznie Bóg zapłać
składa
syn Eugeniusz z rodziną



W marcu w lubońskim USC
nie zawarto związków małżeń-
skich.



ZGONY

- + Edmund Bartkowiak 1.71
L-ń, ul. Puszkina 16
- + Stanisława Kordylewska 1.93
L-ń, ul.Świerczewskiego 32
- + Marta Pietrzak 1.89
L-ń, ul.Sobieskiego 14
- + Piotr Matuszak 1.83
L-ń, ul.Jaśminowa 8
- + Franciszka Dajksler 1.90
L-ń, ul.Akacja 6
- + Helena Matuszewska 1.81
Poznań, ul.Opolska 106/7 m.5
- + Franciszek Krauze 1.87
L-ń, ul.11 Listopada 72
- + Stanisław Bartkowiak 1.59
L-ń, ul.Paderewskiego 14
- + Stefan Łbik 1.80
L-ń, ul.Nogali 9
- + Józefa Łuczak 1.81
L-ń, ul.Sobieskiego 111
- + Władysław Gorynia 1.83
L-ń, plac Wolności 3
- + Weronika Nicpoń 1.87
L-ń, ul.Okrzei 59
- + Stanisława Polak 1.81
L-ń, ul.Fabryczna 3
- + Bronisław Bobkowski 1.46
L-ń, ul.Kościuszki 39
- + Wanda Szajek 1.55
L-ń, ul.Polna 29
- + Florentyna Czarnecka 1.89
L-ń, ul.Gen.Sikorskiego 23/3
- + Ryszard Lewandowski 1.40
L-ń, ul.Gen.Sikorskiego 5/10
- + Tadeusz Dembiński 1.46
L-ń, ul.Żabikowska 50/40
- + Krystyna Schneider 1.64
L-ń, ul.Armii Poznań 23
- + Kazimierz Gajewski 1.79
L-ń, ul.Okrzei 18
- + Małgorzata Nowaczyk 1.17
L-ń, ul.Kwiatowa 1
- + Józefa Napierala 1.90
L-ń, ul.Gen.Sikorskiego 21/17
- + Władysława Kowalska 1.85
L-ń, ul.Migalli 40
- + Czesław Podżerek 1.55
L-ń, ul.M.Fornalskiej 9
- + Jan Radosz 1.84
L-ń, ul.Wojska Polskiego 25
- + Franciszka Patulska 1.72
L-ń, ul. 11 Listopada 6

Wysoka jakość, atrakcyjne ceny

SPRZEDAŻ TRUMIEN

Punkt sprzedaży poleca:

duży wybór trumien, sarkofagów i krzyży
Zapewniamy transport.

Luboń-Żabikowo, ul.Boczna 2
czynne 7.00 - 22.00, tel. 131-246

Przy pełni autobusowej linii L1 i 56

OGŁOSZENIA DROBNE

♦ Sprzedam wieżę czarna polską (szulada) czteroczęściową plus kolumny "Alton" 110W, po godz. 16, ul. Żabikowska 54/30.

♦ Poszukuję skromnego mieszkania, odstępnie niezbyt wysokie. Tel. 33-24-82 - wieczorem.

♦ Sprzedam maszynkę do podciągania oczek, bufet, serwis obiadowy z lat 40-tych. tel. 130-936.

♦ Przedszkole prywatne "Chatka Skrzatka" zaprasza. Opłata miesięczna: 600 tys. zł. Luboń, ul. 11 Listopada 63

♦ "NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO" ul. Kopernika 1 (kolo CPN)

♦ Mieszkanie własnościowe M-5 Luboń zamienię na 2 mieszkania dwupokojowe. Tel. 131-432.

♦ Usługi introligatorskie. Oprawy: książki, czasopisma, prac dyplomowych. Luboń, ul. Paderewskiego 29.

♦ Potrzebne pomieszczenie wolno stojące 50-70m², tel.217-118.

♦ Sprzedam stragan typu "szczęki" Luboń ul. Fabryczna 50.

♦ Zamienię działkę budowlaną 417m² w Mosinie na Luboń Lub dom w odstępnie za mieszkanie. Wiadomość: E. T. Zagolda ul. Żabikowska 62D/21, Luboń.

♦ Zakład Doświadczalny "Sulfochem" w Luboniu k. Poznania sprzedaje wytwarzacz pary przewoźny typ H902, max. ciśnienie pary 0,4 atm. Bliższe dane można uzyskać pod nr tel. 131-511.

♦ Zakład doświadczalny "Sulfochem" w Luboniu sprzedaje wapno - luzem, cena 600.000zł - 1 tona, informacja tel. 130-191.

♦ Podejmę pracę biurową lub fizyczną - wykształcenie średnie ogólne - ślusarz, uprawnienia na pojazdy transportu we-

wnętrznego, suwnice, nożyce gilotynowe. Tel 32-34-18.

♦ Sprzedam spacerówkę niemiecką, lóżecko białe, składane krzeselko - stolik. Tania! Wiadomość w bibliotece.

♦ Sprzedam maszynę do pisania "Optima". Wiadomość - redakcja.

♦ Dobry Zespół Muzyczny - zabawy, wesela, tel.130-367, Luboń, ul. Żabikowska 54/38.

♦ Szukasz partnera? Napisz lub przyjdź! Biuro Matrymonialne "DUET", 62-031 Luboń, ul. Osiedlowa 14/10 (15⁰⁰-18⁰⁰).

♦ Niemieckie tynki szlachetne z ociepleniem, malowanie, szpachlowanie, tel.32-34-18, Luboń, ul. Polna 12.

♦ Zespół muzyczny "Aldi Band" - wesela, zabawy, Luboń, ul. Lipowa 12.

♦ Kupię stare, blaszane szyldy reklamowe, tel.765-180.

♦ Zakład naprawy TV kolorowych polskich - montaż anten TVes - gwarancja. Luboń, ul. Kościuszki 41, tel.131-348.

♦ Sprzedam komfortowe 47m² "Luboniana" IV piętro (230 mln). Tel. 325-132.

♦ Sprzedam 2700m² budowlano - ogrodnicze w Wirach. Tel 325-132.

♦ Biblioteka Miejska w Luboniu, ul. Żabikowska 42 organizuje kurs przygotowujący do egzaminu wstępnego do szkół średnich z matematyki. Pierwsze spotkanie 21 IV, godz. 17.00

♦ Wynajme pomieszczenia do 40 m² i kupię numer telefonu w Luboniu. Oferty ul. Żabikowska 60/16

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ - KUPIĆ, CZEGOŚ POSZUKUJESZ, SKORZYSTAJ Z OGŁOSZEŃ DROBNYCH. JEDNO SŁOWO TYLKO 1000 ZŁ!!!

Projekty indywidualne i typowe
 Nadzory budowlane i kierownictwo robót

Adaptacje projektów

Zbieranie niezbędnych dokumentów

Luboń

ul. Agrestowa 1

UWAGA! BEZPŁATNIE UDZIELAM WSZELKICH PORAD BUDOWLANYCH!

SKLEP MEBLOWY

przy ul. Sikorskiego (pawilony)

POLECA:

- Zestawy wypoczynkowe
- Kanapotapeczany
- Fotele
- Kanapy narożne (również z bar-kiem)
- Amerykanki jedno- i dwuosobowe
- Kanapy narożne dla dzieci
- Poły
- Ławostoly

Przyjmujemy zamówienia w różnych kolorach i rodzajach materiałów obiciowych

Możliwość transportu pod wskazany adres
czynne od 11⁰⁰ do 17⁰⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

ZAPRASZAMY!

sklep firmowy

Z. R. "ROMET" S. A.

Luboń ul. Powstańców Wlkp. 6
wejście od ul. Rivolięgo
tel.130-073

POLECA:

- ROWERY - sportowe, turystyczne, młodzieżowe, dziecięce
- ŁAŃCUCHY - samochodowe, motocyklowe, motorowerowe, rowerowe
- Oraz duży asortyment części rowerowych

Zapraszamy w godz. od 10⁰⁰ do 17⁰⁰, oprócz sobót



Przedsiębiorstwo Usług Transportowych

LUBOŃ ul. Armii Poznań 49

(wjazd koło Domu Kultury - teren Zakładów Ziemniaczanych)

tel. 130 - 805

AUTOZIEM

Poleca Państwu usługi:

↳ naprawy bieżące, diagnostykę, smarowanie i wymianę oleju w samochodach:

Fiat 126 p, Fiat 125 p, Polonez, Żuk, Star, Jelcz

↳ przewóz towarów samochodami ciężarowymi i dostawczymi

↳ prace sprzętem budowlanym (ładowarki, koparki, spycharki)

↳ przewóz wycieczek autokarami

↳ wywóz nieczystości płynnych, w godz. od 7⁰⁰ do 21⁰⁰ (zlecenia przyjmujemy całą dobę)

WYKONUJEMY PRZEGLĄDY TECHNICZNE pojazdów samochodowych, motocykli, motorowerów oraz prowadzimy SPRZEDAŻ PALIW PŁYNNYCH I OLEJÓW SILNIKOWYCH

od poniedziałku do piątku od godz. 7⁰⁰ do 18⁰⁰
i w każdą sobotę od godz. 8⁰⁰ do 14⁰⁰

Usługi po cenach konkurencyjnych

ZAPRASZAMY

Naprawy rowerów

gwarancyjne

"Romet"

i pogwarancyjne

Luboń, ul. Strumykowa 16

godz. 15⁰⁰ - 17⁰⁰

☎ 131 - 818

PRACOWNIA

PLASTYCZNA

Luboń, ul. Paderewskiego 11

Rzeźba
Malarstwo
Reklamy
Szyldy
Projektowanie



Rok zał. 1981

Hurtownia Koszul „BONETTI”

Wiry, ul. Łęczycka 52

☎ 137 - 516 (Poznań)

Zapraszamy

CENY FABRYCZNE

HURT

DETAIL

OPONY

- sprzedaż
- wymiana
- wyważanie



WULKANIZACJA

Luboń, ul. ks. Streicha 23 (500 m od dworca PKP)

TWOJA

**REKLAMA
SKUTECZNA**

za jedyne 100 tys. zł.

SKORZYSTAJ!

Przyjmujemy w godzinach otwarcia biblioteki

Lek. Med. Anna Woźniak

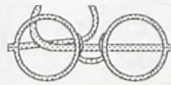
Specjalista Chorób Oczu

przyjmuje

pon, wt, śr, pt, 16⁰⁰-17⁰⁰

Pracownia Optyczna

„Optyk”



ul. Żabikowska 13

Naprawa u klienta

- ➔ lodówki
- ➔ zamrażarki
- ➔ pralki automatyczne polskie

Dojazd bezpłatny

Terminy 24 godzinne

☎ 131 - 444

Zakład Fryzjerski
damsko-męski

u Róży

Luboń, ul. Kościuszki 57

życzy wszystkim klientom
z okazji „Świąt Wielkanocnych”
smacznego jajka, mokrego dyngusa
Zapraszamy!!

lek. med.
Hanna Bryk - Pospiech
GINEKOLOG - POŁOŻNIK

wt. i czw. - 17⁰⁰ - 18⁰⁰

Gabinet
Szkoła Podstawowa nr 3
Luboń
ul. Armii Poznań 27

INFORMATOR LUBOŃSKI

♦ URZĄD MIEJSKI W LUBONIU

tel. 130-011
czynny pn. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
od wt. do pt. 7¹⁵ - 15⁰⁰
oraz w sobotę 8 maja
w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰.

♦ BURMISTRZ LUBONIA

dr Włodzimierz Kaczmarek
tel. 130-141

♦ RADA MIEJSKA LUBONIA

przewodniczący dr K. Moliński
dyżury radnych w pon. 16-18
tel. 130-011 w.226
lub 131-916 (po południu).

♦ POGOTOWIE RATUNKOWE

ul. Pułaskiego 15
tel. 130-999

♦ KOMISARIAT POLICJI

ul. Powstańców Wlkp. 34
tel. 130-997 lub 130-342

♦ STRAŻ MIEJSKA

pl. Wolności 2
tel. 130-011, w.224 lub 139-091

♦ POSTERUNEK ENERGETYCZNY

ul. Fabryczna 2
tel. 130-391 lub 130-302

♦ STRAŻ POŻARNA

ul. Żabikowska 36
tel. 130-998

♦ LUBOŃSKI OŚRODEK KULTURY

ul. Armii Poznań 51a
tel. 130-581, w.373
czynny: pn. - czw. 10 - 18
pt., so. 12 - 20

♦ DOM KULTURY ROLNIKA

ul. Sobieskiego 97
tel. 130-072
codziennie: 10 - 18³⁰
Sala Historii Miasta
pn. - pt. 10-14,
so. 10-13

♦ BIBLIOTEKA MIEJSKA

ul. Żabikowska 42
tel. 130-972

czynna: pn., śr., pt. 12⁰⁰ - 18³⁰; wt.,
czw. 10⁰⁰ - 15⁰⁰ so. 9⁰⁰ - 13⁰⁰
Redakcja „Więści Lubońskie”
dyżury redakcyjne
środy 12⁰⁰-15⁰⁰ i piątki 15³⁰-18³⁰

ogłoszenia i reklamy przyjmujemy
w godzinach otwarcia biblioteki.

♦ MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. Okrzei 65
tel. 131-939

♦ APTEKI

• Pl. Wolności 6
tel. 130-282
czynna 8⁰⁰ - 19⁰⁰
w soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰.
• ul. Żabikowska 62 (pawilon)
czynna 8⁰⁰ - 19⁰⁰
w soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰.

♦ POCZTY

Luboń 1
ul. Żabikowska 62
tel. 130-366

czynna pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz w pierwszą i ostatnią sobotę
miesiąca 8⁰⁰ - 14⁰⁰.

Luboń 3
ul. Poniatowskiego 3
tel. 130-233

czynna pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz w pierwszą i ostatnią sobotę
miesiąca 8⁰⁰ - 14⁰⁰.

Luboń 4, ul. Sobieskiego 97
tel. 130-382

czynna pn. - pt. 7⁰⁰ - 17⁰⁰
oraz w pierwszą i ostatnią sobotę
miesiąca 8⁰⁰ - 14⁰⁰.

♦ SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

ul. Żabikowska 62
tel. 130-171

♦ TRANSLUB sp. z o.o.

TEL. 130-145
ul. Przemysłowa 13

„WIĘŚCI LUBOŃSKIE”. Niezależny miesięcznik mieszkańców. WYDAWCA: Biblioteka Miejska w Luboniu. ADRES REDAKCJI: 62-031 Luboń, ul. Żabikowska 42 (Biblioteka), tel. 130-972 OGŁOSZENIA przyjmujemy w siedzibie redakcji. Za ich treść nie odpowiadamy. REDAGUJE KOLEGIUM: Wojciech Dutka, Eugeniusz Kowalski, Piotr Paweł Ruszkowski (redaktor naczelny), Elżbieta Stefaniak, szpalty „Żak” redagują Cezary Biderman, Tomek Linkiewicz, rysunki Paweł Nowaczyk, fot. P. P. Ruszkowski. SKŁAD: Centrum Informatyki Energetyki, Poznań, ul. Marcelińska 71, DRUK: Maciej Królkowski, Poznań, ul. Wielka 27./29.

W kąci Video-mola, prezentujemy Państwu filmy, warte obejrzenia, które można wypożyczyć w naszej bibliotece. Przedstawione recenzje, to wynik dogłębnego zapoznania się z przedstawionymi tytułami, czyli własne uwagi i spostrzeżenia. Uważam bowiem, że krótkie charakterystyki na okładkach są czasami niezbyt szczerze. Duży procent opisów w języku angielskim także utrudnia sprawę. Postaram się wczuć w gusta zróżnicowane i w ten sposób zdobyć Państwa zaufanie. A oto propozycje na dziś:

WARTO OBEJRZEĆ

📺 HARD TO KILL (czyli Nico II)

Film sensacyjny z udziałem Stevena Seagala (Nico) o dość nietypowej treści. Akcja trzyma w wysokim napięciu, a kończy się zwykle dość nicooczekiwanie. Korupcja na najwyższych szczeblach wpleciona w akcję. Sceny walk to nie naciągane wrzaski, potok nieskładnych razów i morze ognia, ale kunsztownie wyreżyserowane pojedynki z odrobiną humoru, choć dość brutalne. Nico śmiertelnie postrzelony na początku filmu, uznany początkowo za zmarłego, ale...

📺 PODWODNY SPISEK (DEEP SEA CONSPIRACY)

Młoda dziewczyna, Kate, wplątana zostaje w zagmatwane rozgrywki między supermocarstwami. W grę wchodzi nowo odkryta substancja, która ma zrewolucjonizować systemy komputerowe. Kate jest zoologiem, bada możliwości porozumiewania się z ssakami morskimi i przy tej okazji wylawia z eteru upozorowane sygnały, które stanowią zagadkę, prowadząc do nieprawdopodobnego rozwiązania. W jednej z głównych ról - wieloryb!

📺 K-2

Treścią filmu są zmagania dwóch przyjaciół z własnym życiem i z górami. Bohaterowie - alpinści, podejmują próbę zdobycia szczytu K 2 (czy też, jak kto woli: Czogori, Dapsang, Godwin Austen). Film zrobiony z wielkim zaangażowaniem, wspaniała akcja, bardzo interesująca fabuła, wszystko to jednak "biją na głowę" zdjęcia, ujęcia górskich dolin i szczytów, które są po prostu, moim skromnym zdaniem, fenomenalne. Koniecznie trzeba to zobaczyć i zachwycić się.

INFORMATOR O IMPREZACH, SPOTKANIACH, WYSTAWACH

- ✓ 6 IV, godz.12.00 - promocja książki "Misja ostatniej nadziei". Spotkanie z twórcą Jerzym Korcakiem.
- ✓ 12 IV - "Dyskoteka Wielkanocna" od godz. 18³⁰ do 2⁰⁰, w Ośrodku Kultury, ul. Armii Poznań 51A
- ✓ 15 IV godz. 10.00 - spotkanie autorskie Ewy Najwer z młodzieżą.
- ✓ 16 IV godz.17.00 - otwarcie wystawy tkaniny artystycznej Urszuli Okupniak-Chmielewskiej.
- ✓ 18 IV - Mecz piłki nożnej pomiędzy LKS a Admirą Teletra - Poznań. Spotkanie odbędzie się na stadionie przy ul. Rzecznej, o godz.11.
- ✓ 18 IV - Na stadionie przy ul. Szkolnej o godz. 11 odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy Stellą Luboń i zespołem Orkana z Manieczek (pierwsze miejsce w tabeli po jesiennej rundzie).
- ✓ 24 IV Jednodniowa wycieczka szlakiem organizowana przez PTTK w Luboniu.
- ✓ 1 V - Godz. 11, na stadionie przy ul. Rzecznej VI runda wiosenna pomiędzy Lubońskim KS i Viktorią Września.
- ✓ 4 V - Klub Niewidomych i Słabowidzących zaprasza na godz. 14 do biblioteki, na spotkanie z poezją w wykonaniu aktorki Sydonii Błasińskiej.
- ✓ W kwietniu Biblioteka Miejska zaprasza na wystawę książek o tematyce żydowskiej pt. "Powstanie w Getcie Warszawskim w literaturze polskiej".

PORADY

Nowocześni i oszczędni, zniechęceni trudnościami zakupów, odchodzimy coraz częściej od dawnych tradycji świątecznego stołu. Czasami jednak tęsknimy za "święconym", na które składałyby się potrawy domowego wyrobu, barwne i smakowite. Warto i dzisiaj, mimo braku czasu i wielu trudności podtrzymać wielkanocne tradycje.

Tradycyjnie najważniejszym posiłkiem podczas dwóch świątecznych dni jest śniadanie wielkanocne. Do stołu zasiadamy rozpoczynając od dzielenia się święconym jajkiem i od życzeń. Na stole króluje baranek z masła na zielonej "łączce" z rzeżuchy i koszyczek różnobarwnych jaj - pisanek. Tradycja wymaga aby znalazły się tam szyunka, kielbasy, babka i mazurki.

W pierwszy dzień świąt na ogół nie gotujemy obiadu. Święcone składa się przede wszystkim z potraw na zimno. Możemy jednak po zimnych przekąskach z jaj, wędlin i mięs podać żur świąteczny lub barszcz, pieczoną białą kielbasę, pieczony drób. Dawniej na stole świątecznym musiało być pieczone, rumiane prosię. Półmiski z zimnym mięsem, paszтетami i wędliną dekorujemy zieloną salata, natką pietruszki, rzodkiewkami, jajami. Podajemy kilka rodzajów zimnych sosów i ewikłę. Na koniec częstujemy biesiadników kawą, herbata i kilkoma rodzajami ciast, przede wszystkim ozdobnie lukrowaną babą wielkanocną, sernikiem i obowiązkowo różnego kształtu i smaku mazurkami. A oto przepis na wielkanocny specjal:

Mazurek bakaliowy - 25 dkg cukru pudru, 6 jaj, 6 łyżek mąki ziemniaczanej, 10 dkg mąki pszennej, sok z cytryny, łyżeczka proszku do pieczenia, 50 dkg bakalii (figi pokrojone w wąskie paseczki, rodzynki, grubo pokrojone orzechy włoskie, daktyle pokrojone w paski, posiekana, smażona skórka pomarańczowa, migdały, pokrojone śliwki suszone), szczypta soli. Na lukier: 20 dkg cukru pudru, sok z cytryny, kieliszek rumu. Do dekoracji: paseczki fig, daktyli, skórki pomarańczowej, kilka całych, obranych ze skórki migdałów. Żółtka ucieramy do białości z cukrem pudrem, dodajemy po trochu mąkę pszenną i ziemniaczaną, zmieszana z proszkiem do pieczenia, dokładnie ucieramy, wspanujemy bakalie. Białka ubijamy na sztywną pianę, dodajemy szczyptę soli. Pianę wykładamy na bakalie, wlewamy sok z cytryny. Wszystkie składniki delikatnie, ale dokładnie mieszamy. Szeroką, płaską blachę smarujemy tłuszczem i posypujemy przesianą tartą bułką. Ciasto wykładamy na blachę niezbyt grubą warstwą, wyrównujemy i pieczemy w średnio gorącym piekarniku. Upieczony mazurek po przestudzeniu polewamy lukrem i dekorujemy bakaliami.



BAW SIĘ Z NAMI

Prawidłowe rozwiązanie Konkursu „Kola Fortuny”: rzecz - WIĘSICI LUBOŃSKIE NIEZALEŻNY MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW, miejsce - CZAJKOWO, osoba - KIEROWCA TRANSLUBU. Nagrodę wylosowała Anna Wojciechowska, ul. Niepodległości 13. Gratulujemy! Nagrodę prosimy odebrać w Bibliotece Miejskiej ul. Żabikowska 42. Na kwiecień proponujemy krzyżówkę świąteczną.



Nie ten mądry, co wiele spraw umie,
lecz co złe z dobrym rozeznać rozumie.